

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju **5000 Mk.**
Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . 100.000 Mk.
Prenumerata miesięczna z przesyłką poczt. 110.000 Mk.
Prenumerata miesięczna zagranicą . . . 150.000 Mk.
Adres: „WIEK NOWY”, Lwów, ulica-Sokoła I. 4 (dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954.
Telefon Redakcji i Administracji Nr. 16.

Popularny dziennik ilustrowany

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Pluciński następcą ministra Seydy? - Dokoła planów finansowych ministra Kucharskiego. - Możliwość rozwiązania parlamentu niem.

Z RADY MINISTRÓW.

Warszawa (Pat). Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 2. października br. przytęła między innymi 18 projektów ustaw ministerstwa spraw zagranicznych, wniesionych do Sejmu Rzeczypospolitej przez rząd poprzedni, dotyczących ratyfikacji poszczególnych konwencji międzynarodowych, projekt ustawy prasowej, wniosek ministra skarbu, podwyższający opłaty akcyzowe od wina musującego, projekt noweli do ustawy o ochronie lokatorów, projekt ustawy zmieniającej i uzupełniającej niektóre przepisy dotyczące ochrony obszaru, konstytucji, organów naczelnych oraz godel Rzeczypospolitej. Projekt ten uzgadnia różnice w ustawodawstwach dzielnicowych, odnoszących się do spraw powyższych i uzupełnia ich braki dotychczasowe.

—OO—

Z KOMISJI BUDŻETOWEJ.

Warszawa (Pat). Sejmowa komisja budżetowa obradowała dziś nad poprawkami, poczynionymi przez Senat do ustawy o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych i wojskowych oraz do ustawy emerytalnej.

Na posiedzeniu wysłuchano zdania przedstawicieli Związku nauczycieli szkół powszechnych i średnich, którzy domagali się przywrócenia poprzedniej uchwały sejmowej w sprawie automatycznych awansów. Następne posiedzenie komisji odbędzie się we czwartek o godz. 10.30.

—OO—

STATUT ORGANIZACYJNY WŁADZ KOLEJOWYCH.

Warszawa (AW). Opracowany przez ministra kolei Nossowicza statut organizacyjny władz kolejowych został wniesiony dziś na posiedzeniu Rady Ministrów.

—OO—

Kozruchy Komunist. w Niemczech.



Policja berlińska występuje czynnie przeciw komunistycznym demonstrantom, zgromadzonym koło Bramy brandenburskiej.

KUPONY POŻYCZKI ZŁOTEJ.

Warszawa (Pat). Jak wiadomo, w dniu 1. października br. zapada termin płatności kuponów Nr. 2 od obligacji 8 proc. państwowej pożyczki złotej z r. 1922 na mocy ustawy z dnia 25-go września 1922 r. Pan minister skarbu postanowił, że kupony powyższe płatne są w markach polskich po kursie 51.800 mkp. za 1 zł. p. Zgodnie więc z powyższem postanowieniem na kupon Nr. 2 wspomnianej wyżej obligacji, opiewającej na 10 zł. p. przypada do wypłaty tytułem procentu kwota mkp. 20.720, a za kupon na 50 zł. p. kwota 103.600 mkp.

WYWÓZ CUKRU ZA GRANICĘ.

Warszawa. (AW.). Według zestawień urzędowych, wartość tegorocznej produkcji cukrowej obliczają na 5000 miliardów marek polskich. Produkcja cukru wynioste około 300.000 ton. Ponieważ połowa naszej produkcji zużywana jest na rynku wewnętrznym, Główny Urząd przywozu i wywozu zastanawia się nad sprawą eksportu drugiej połowy za granicę. Decyzja w tej sprawie ma nastąpić w dniach najbliższych.

—OO—

O typ urzędnika-Polaka.

Z obywatelskich kół urzędniczych piszą do nas :

„Goniec Krakowski”... „bezpartyjny (!?) dziennik ilustrowany”, a w rzeczy samej prasy najniższej skrajnej prawicy, przynosi często na czele artykuły, traktujące o pracownikach państwowych, w których to artykułach zawsze występuje **przeciw pracownikom państwowym**. Powyższe artykuły pisuje najprawdopodobniej jakiś eksaustriacki urzędnik biurokrata, dzisiaj zażarty chłienista, wzgl. endek. —

W 237-mym numerze tego pisma z 29-go września 1923 r. zamieszczono również artykuł na temat: „Rząd i urzędnicy”. Tendencją rzeczzonego artykułu jest chęć przedstawienia w jak najlepszym świetle urzędników byłych państw zaborczych narodowości polskiej, będących teraz wyższymi urzędnikami w Polsce. W jaki jednak sposób prowadzi autor swój wywód w tym kierunku?

Otóż mówi na wstępie dosłownie: „Przez 150 lat niewoli Polska nie знаła innego urzędnika, tylko jako bezpośrednio wcielenie szyskan i tortur, zarówno moralnych, jak i materialnych. W jednym tylko b. zaborze austr. mógł się formować typ urzędnika-Polaka, ale i ten zazwyczaj, o ile chciał podkreślać swą polskość, był źle widzianym u władz”. A następnie znowu pisze autor tak: „Rząd lewicowy (naturalnie w Polsce) nie umiał nigdy zrozumieć tej prostej rzeczy, że szkodliwość

i wrogosć urzędnika (Polaka w państwach zaborczych) nie tkwiła w osobie urzędnika, ale w tej wrogiej ustawie, której on, chcąc nie chcąc, musiał być wykonawcą”.

Istotnie nie da się zaprzeczyć, iż ustawodawstwo państw zaborczych — kępowało wcale poważnie urzędnika Polaka w objawianiu jego narodowych uczuć na zewnątrz tak w urzędzie, jak w szerszym życiu publicznym, lecz pomimo wszystko duży zastęp urzędników Polaków myślał, czuł i postępował wówczas w takt osobistej godności ludzkiej i obywatelskiej... polskiej. Tak samo, jeśli chodzi o stosowanie ustaw z czasów zaborów, naogół starano się interpretować je na korzyść współobywateli rodaków.

Ale tu idzie o coś innego! Chodzi właśnie o typ urzędnika — „Polaka” z zaborczej ery, który ciałem i duszą zaprzedał się zaborcy, był „mehr kaiserlich als der Kaiser selbst” w bezpośrednim stosowaniu ustaw do obywateli w państwach zaborczych. Chodzi o szczegółowości o urzędników — „Polaków”, bronionych przez „Goniec Krakowski”, o byłych sekatorów, co to z wzorową gorliwością ukrywali swoją polskość, ażeby ich mile widziano u góry. Bo wszakże ci panowie, niegdys najwięksi słuźacy biurokratyzmu, bez cienia świadomości pol. krwi w sobie, „Polacy” z pustego nazwiska, obsiedli w odrodzonej Polsce najwyższe urzędy, gdyż jak pod zaborcami, tak i tutaj umieli chodzić koło interesu. Prostu — przemieniali się w mgiełki oka. Z zaborczych patriotów zrobili się na gwałt polskimi „patriotami” i dalej sekują i torturują ludzi w myśl zasady: „po trupach, było wyżej”.

Panowie ci zresztą nie potrafili już wczuć się w państwowość polską, tak zdeprawowali ich duch rządów zaborczych. Oni też powinni czemrychlej odejść w dobrze zasłużony stan odpoczynku, ponieważ nigdy nie znajdą także koniecznego zaufania do nich, podwładnych i ogółu społeczeństwa. Nie ma się o kogo rozbijać, nie ma kogo bronić. Im prędzej opuszczą szeregi czynnych pracowników państwowych, tem zdrowiej będzie dla polskiej administracji, jakkolwiek stronnictwo — narodowo — demokratyczne straciłoby przez to główną ostoję swych wpływów politycznych w społeczności urzędniczej, a „Goniec Krakowski” przywdziałby ciężką żalobę z tego powodu.

Nie dziwnem przeto, że za t. zw. rządów lewicowych owi eksserwiliści nie cieszyli się większym poparciem czynników rządzących, chociaż mimo to polapali, co było najlepszego. Dzisiaj jednak pragnęliby chodzić po obłokach, bo rządzą „swoi” ludźmi. Otóż my jesteśmy zdania, iż dotyczących należy na równi z wszelkimi niepojami, fryzjerami itp. przepędzić za dziesiątą górę. Niech biurokracja nasza składa się z ludzi o nieskażonej przeszłości obywatelskiej, z urzędników, umiejących czuć, myśleć i postępować w duchu państwowości polskiej, naturalnie z zdolnych i sumiennych pracowników.



51

L. L. LYNCH.

NA NIEZNANYM TROPIE.

Powieść (z amerykańskiego).

—oo—

(Ciąg dalszy).

—oo—

W trzech ostatnich krótkich dniach obaj młodzi ludzie zaprzyjaźnili się szybko i teraz Lorne zrozumiał, że Walentyn był przygnębiony i że należało go wyrwać z tego ponurego nastroju, jeśli chce się z nim coś zrobić.

— Niech pan posłucha, panie Effingham, — rzekł powoli, — czy pomoże nam pan w umieszczeniu szpiega w domu państwa La Croix?

Effingham zerwał się.

— Nareszcie daje mi pan coś do roboty! — zawołał z radością. — Kto to będzie? Kobieta czy mężczyzna?

— Najlepiej i kobieta i mężczyzna. Gdyby udało się nam dodać jej wybraną przemiennie pannę i prócz tego w dyskretny sposób wprowadzić słuźącego, zaoszczędzilibyśmy sobie wiele trudu.

— A zatem zgoda! — zawołał Effingham. — Proszę mi tylko dać tych ludzi. Postaram się już o umieszczenie ich. Proszę mi dać czas do jutra. Jutro powiem, jak się rzecz ma.

ROZDZIAŁ DZIESIĄTY.

Dwoje nowych słuźących.

— No, Walentynie, cieszę się, że pana widzę! Rzadko pokazuje się pan u mnie, — rzekł pan La Croix życzliwie. — Co pana do mnie sprowadza?

— O, chodzi tu o sprawę dotyczącą Iris, — odparł poważnie Effingham.

— Iris? — Jerry La Croix wyprostował się i rzekł: — A więc?

— Uważam za mój obowiązek donieść panu, że byłem teraz często nagabywany, gdy wychodziłem z Iris, — ciągnął dalej Effingham. — Dowiedziałem się również od mego przyjaciela Fitzmaurice'a, że jakiegoś indywidualum włóczy się nieustannie po przeciwnej stronie ulicy, naprzeciw pańskiego domu. Widząc je znów niedawno, włokące się za mną, doniósł mi o tem.

— Hm! Tak, Tommy mieszka przy tej samej ulicy, co my, — mruknął z namysłem pan La Croix.

— Tak, Mam wrażenie, że musimy coś zrobić, panie La Croix.

— Słusznie. Myśli pan o policji?

— Na Boga, nie!

— I ja również nie chciałbym. A co pan myśli?

— Panie La Croix, gdy niedawno kupił pan nowy samochód, oświadczył pan, że potrzebowałby pan jeszcze jednego człowieka,

który spełniałby równocześnie czynność słuźącego i szofera.

— Tak.

— Naturalnie, panie nie powinny o tem wiedzieć, a przede wszystkim nie powinna zauważyć tego Iris, gdyż mogłaby się znów przestraszyć. Ale czy nie sądzi pan, że dobrzeby było przyjąć zaufanego człowieka, któryby robił raz to, to znów owo, ale w istocie czuwałby nad panną Iris w domu i poza domem? Takiego człowieka mógłbym panu dostarczyć — jeśli się pan zgodzi na moją propozycję.

— Ależ naturalnie! To jest doskonała myśl. Niech mi pan natychmiast przysłać tego człowieka. Jestem panu rzeczywiście bardzo wdzięczny. Walentynie, — zapewniał stary człowiek i zaczął omawiać bliższe szczegóły.

* * *

Harriet Goodnow, prawdziwa angielska panna, która już od dwóch lat służyła u panny La Croix, otrzymała zawiadomienie, że wszystkie osoby, urodzone w kwiecień lub najpóźniej w maju powinny zasięgnąć rady wróżki i że właściciel tego zawiadomienia może się zgłosić każdego czwartku u panny Lorraine Dalmoney. Ponieważ panna Goodnow była przesadna, postanowiła udać się tam, najbliższego czwartku.

(C. d. n.).



Senzacyjne szczegóły sowieckiej Rosji.

Bat bolszewicki. — Rozgoryczenie wśród chłopów. — Olbrzymie podatki. — Płacą zamiast pieniędzmi, zbożem. — Religijność wzrasta. — Cud pod Kalinówką. — Pielgrzymki do cudownego krzyża. — Agitacja na wsi. — Bezrobocie. — Szalona drożyzna. Stosunki w miastach. — Wojsko. — Pieniądze. — Bandy ukraińskie.

(b.). Od jednego z lwowian, pana A. M. który przed czterema dniami wrócił z sowieckiej Rosji, dowiadujemy się o następujących szczegółach życia i stosunków na Podolu i Ukrainie.

W całej Rosji ciąży bat bolszewicki, który groźniejszy jest od bata carskiego. Rosja jest więzieniem. Nie jest to utarty frazes —

ale rzeczywistość, okropna prawda.

Ci, którzy nie byli w Rosji, albo oglądali ją z wagonu pociągu dyplomatycznego, nie mają wyobrażenia, jak straszne i bolesne jest życie we współczesnej Rosji.

Lud rosyjski cierpi i dusi się po brzemieniu rządów sowieckich, oczekując ze wszystkich stron pomocy i wybawienia.

Mimo kilkuletnich już rządów sowieckich, reklamowanych zresztą na cały świat przez zagranicznych agentów bolszewickich, przedstawiających je jako raj na ziemi, — nędza w Rosji jest przerażająca.

Odczuwa ją zarówno chłop, robotnik, jak inteligent.

Żyją tylko — dygnitarze bolszewicy, którzy dzięki sprytnej sugestii, wywieranej na tłumy zahipnotyzowanych teoriami socjalnymi i pseudoreformami fanatyków, zbierają obfite plony do własnej kieszeni.

Wies rosyjska przedstawia obecnie obraz zniszczenia, depresji i chaosu społecznego.

Chłopi są rozgoryczeni. Płacą olbrzymie podatki, które rząd bolszewicki ściga z nich z całą bezwzględnością.

Płacą jednak nie pieniędzmi, ale zbożem.

Ziemie chłopom sprzedawać nie można, tylko domy. Od każdej dziesięciny płaci chłop 10 do 40 pudów zboża (t. zw. podatek zbożowy). Prócz tego chłopci opłacają szkoły itd. Wszystkich chłopów przymuszają bolszewicy do zapisywania się do Partji Komunistycznej.

Religijność wzrasta u chłopów w miarę zarządzeń bolszewickich, zdążających do wyeliminowania wszelkich wpływów cerkwi i usuwania popów. Dowodem tego jest

objawiająca się w silnym stopniu wiara w cuda.

W każdej niemal wsi rosyjskiej jest kilka chałup, w których

odnawiają się przez noc stare obrazy święte lub dzieją się cuda z krzyżami.

Niezwykły taki wypadek wydarzył się na stacji Kalinówka,

na drodze do Kijowa (kolo Kosiatyna). Oto przy drodze kolei żelaznej znajduje się krzyż drewniany z Chrystusem. Jakiś żołnierz bolszewicki

strzelił z karabinu do wiszącego na krzyżu Chrystusa, mierząc w piersi. Kula odbiła się od piersi Chrystusa,

zostawiwszy tylko wyraźny ślad. Druga kula trafiła w ramię Chrystusa i

zadrasnęła je lekko.

Podobno z rany

wyszło parę kropli krwi.

Wypadek ten wywołał olbrzymie poruszenie wśród okolicznej ludności.

Tysiączne tłumy chłopów odbywają pielgrzymkę do krzyża, niektórzy z odległości 150 kilometrów i nocują na wozach pod figurą Chrystusa.

Władze bolszewickie są bezsilne.

Pozatem każda wieś jest pod ścisłą kontrolą władz bolszewickich. Znajduje się w niej

dom komunistyczny dla agitacji

(sełsowięta), a naczelnicy gminy, wyznaczeni przez bolszewików, rządzą wsią z całą bezwzględnością. Prócz tego w każdej wsi są

silne straże bolszewickie.

W miastach panuje olbrzymie przygnębienie. Odczuwać się daje w całej Rosji

bezrobocie.

które przybiera

rozmiary zastraszające.

Zajęcie otrzymać można tylko w kopalniach węgla.

Drożyzna wprost szalona.

Sklepy w Kijowie są otwarte, ale prócz artykułów spożywczych, niema w nich żadnych towarów. Ceny artykułów spożywczych wprost fantastyczne. Liter mleka kosztuje 20 milionów rubli sowieckich, funt chleba 10 milionów. Tramwaje kursują normalnie. Teatry i kinoteatry są otwarte i stale przepelnione. Niektóre cerkwie zamienili bolszewicy na teatry. —

Polaków jest w Kijowie sporo, ale nędza wśród nich wielka.

Otwarte są niektóre szkoły polskie. Bolszewicy odnoszą się do Polaków wrogo, lekając się wojny ze strony Polski i strasząc nią ludzi. —

Koleje są czynne i pociągi kursują obecnie normalnie. Jeżdżą prawie sami żydzi, bo

bilety są okropnie drogie.

Fabryki znajdują się w rękach rządu, a niektórzy dawni właściciele, sympatycznie usposobieni do robotników, zajmują w nich obecnie miejsca kierowników i dyrektorów. Robotnicy są przeważnie komunistami. Otrzymują prócz pensji ubrania i inne artykuły.

W Kijowie mało widać ludzi dobrze ubranych.

Elegancy panowie, to przeważnie komisarze i urzędnicy bolszewicki.

Samochodów prywatnych niema, tylko same wojskowe.

Wojska posiada Rosja obecnie niewiele.

Żołnierze bardzo lichy odzieni.

Piechota chodzi w potarganych ubraniach. Lepiej wyekwipowana jest tylko kawaleria. Obecnie powołany jest do służby wojskowej rocznik 1901. Inne roczniki, 1902, 1903, 1904 i 1905 uczą się w domu.

Każda wieś ćwiczy na własny koszt swoich rekrutów.

W tym celu znajdują się we wsiach instruktory, którzy odbywają z rekrutami ćwiczenia (karabinami z drzewa). Rekruci nie otrzymują ani żołdu, ani ekwipunku, ani wiktu. Utrzymują się sami. Przepisy są bardzo surowe. —

W więzieniach głód i nędza. Skazanych na śmierć rozstrzelują bolszewicy nie jak dotąd za miastem,

ale pokrywają w piwnicach więzień?

Wszelchładna jest nadal czerezwyczałka, która obecnie nosi nazwę G. P. U. (Gubernialne polityczne Uprawienie).

W obiegu są pieniądze złote i srebrne.

1 złoty rubel równa się 2 rublom srebrnym, 1 srebrny — 3 rublom kopiejkami. Są to ruble carskie. I nowy rubel sowiecki (banknot) równa się milionowi dawnych rubli sowieckich.

Na Ukrainie grasują bandy i organizacje antybolszewickie. Postrachem komunistów jest szczególnie

banda „Orzeł” (Orzeł) zwana też „Chimara”, pod wodzą Ukraińców.

Grasuje ona w lasach wolińskich i morduje wszystkich bolszewików z całą bezwzględnością. Dla zaoszczędzenia amunicji

mordują bolszewików zatrutymi papierosami.

W Rosji ciągle wrzenie i rządu bolszewickie, pozostające w rękach samych wyłączenie żydów, są przez wszystkich znienawidzone.

Do zacnych kobiet polskich!

Orgja drożyzniana doskwiera nam do żywego; każdy dzień podkopuje ekonomiczne siły, — burzy egzystencję milionowych rzesz ludności, spycha je w przepaść niedostatku, nędzy i głodowej śmierci, znajduje częstokroć wyraz w samobójstwie.

Podczas gdy przeważna część ludności dźwiga na swych barkach biźnię kłesk i cierpień, nie brak samolubów, harpagonów, oszustów, — złodziei, rabusiów i morderców wydzierających bliźnim resztki ich zebrańczego dobytku.

Na cudzej krzywdzie zdobywami zasobami, opływają oni w dobrobycie, obsypują niecne swoje żony i córki, obsypują cały szereg kokot, które są źródłem różnych chorób, a szerząc je, giną po szpitalach.

Nie o te jednak istoty nam chodzi — ale o te same i z natury rzeczy zasobne rodziny, których kobiety ulegają prądowi czasu, chcą brylować strojami w błędnem może mniemaniu, że zyskują tem na moralnej wartości, stają się niższ bezwiednie zewnętrzny wygląd swoim podobne do kobiet z pół i ćwierć światła.

Nie mamy prawa pouczania tych rodaczek naszych, które niebacząc na własną cześć i honor, na osobistą godność nadają sobie strojami piętno wykluczonych z towarzystwa kobiet, lecz niechaj nam będzie wolno zwrócić uwagę ogółu rodaczek na okoliczność, że zbyt kosztownymi strojami swymi podkopują siły ekonomiczne Ojczyzny, a kupując towary sprowadzane z zagranicznych fabryk działają na szkodę naszych krajowych wytwórców, wywołują odpływ pieniędzy zagranicę, a co za tem idzie spadek naszej marki i drożyznę.

Niech więc rodaczki nasze nabywaniem skromniejszych matorjałów, unikaniem zbytku w toaletach, ozdobach i perfumach, wstrzymując się od nabywania zbędnych rzeczy, zmuszą kupców do utrzymania na składzie towarów krajowych i do zniżania wygórowanych cen.

Niech domy zamożne nauczą się żyć również skromnie, niech kobiety z zacnych domów, żony i córki nie przesadają same godziami całami po cukierniach, kawiarniach, lokalach śniadankowych, niech zostawiają to kokotom, a zbywający grosz oddadzą na rzecz dobra publicznego biedniejszym, często własnym krewnym. Ustanie wtedy paskarsstwo po lokalach, którym samolubna rozrzutność zamożnych daje łatwo pole do zdzierstwa.

Kobiety wiejskie niech pamiętają, że wiktuałów a zwłaszcza nabiału używają nie tylko „panowie” w ich języku „bogacze”, ale że nabiałem żyją przeważnie starcy i dzieci, ludzie o skromnych dochodach, którzy nie są w stanie pracować, aby zdobyć zasoby na kupno nabiału. — Nie ulega wątpliwości, że kobiety wiejskie będą mogły sprzedawać prowianty po godziwych cenach, — jeśli nie będą miały niestosownych dla swego stanowiska i umysłu zachcianek rzeczy zbytkownych, pachnących mydełek, perfum, jedwabiu, — słodkich ciasteczek i bułeczek, niezdolnych je nasycić. Niech pamiętają one o tem, że pieniądze za taki towar idą zagranicę i wzbogacają obcych, że strojąc się w jedwabie i damskie buciki zabracają przeszlecznie swe stroje ludowe. — Ze stroje te są ładne stwierdza fakt, iż panie z miasta wdziwiają na kostiumowe bale wiejskie ubranie. Redziwny strój ludowy znamionuje uczciwość, szanowną gospośnię, wymyślone odzienie miasłowe zaś zmieniał powabne wiejskie kobiety i dziewczęta w śmieszne cudaczne dziwolgi, a

polegując drożyzną niszczy niejako uczciwe życie ludzkie.

Apelujemy więc do Was zacne rodaczki miast i siół naszych, apelujemy do serc i honoru waszego, zmieńcie zbyt kosztowne stroje i ozdoby, pozbedźcie się zewnętrznej piętna kobiet lekkomyślnych, ubierajcie się skromnie, lecz skromnie, popierajcie wyroby krajowe, a dorzucicie cegiełkę do szczytnej budowy państwa, ułatwicie walkę z drożyzną i paskarsstwem, zdobędziecie poklask i szacunek świata męskiego i spełnicie ciężary na was obowiązek wobec Matki Polski.

ZA OBYWATELSKI KOMITET SAMOOBRONY PRZED DROŻYZNĄ I LICHWĄ:

Janina Barączowa, Sylwia Borysfawska, Wiktorja Bronarska, Wanda Chmurowiczowa, — Zofja Chmurowiczowa, Helena Daymanowa, Kazimiera Dyłska, Bronisława Frytzowa, Marja Gadowska, Zofja Gołębowa, Emilia Godowska, Marja Hórakowa, Jahnierowa, Walerja Jaszowska — Honorata Koncewska, Marja Paszkowska, Marja Mazurkówna, Marja Badzikowska, Eugenja Rosowska, Anna Ringowa, Marja Sozańska, Leopoldyna Wangowa, Janina Wolankowa, Paulina Zakrzewska, Leontyna Zgórska, Hel. Żurakowska.

Okazyjnie niskie ceny materji angielsk. na ubrania, płaszcze i kostjomy. IMPORT SUKNA, Pańska 17a, III. piętro. 3108

DR. E. BYK.

Wystawa bieżąca Towarzystwa Sztuk Pięknych.

I.

Obecnie otwarta wystawa w Towarzystwie Sztuk Pięknych nie może być jeszcze uważana za właściwą inaugurację sezonu. Nie leżało to też nawet w intencji Dyrekcji. To może raczej wypełnienie okresu przygotowawczego do systematycznego programu najbliższego okresu ekspozycyjnego. Gdyby nie nazwisko p. Nowotnowej, a do pewnego stopnia i Klara, możnaby obecną wystawę uważać za coś może analogicznego do biegu dwulatków na wyścigach.

Nie zaprzatajmy sobie jednak na razie głowy pytaniem, co nam przyniesie sezon najbliższy. To rzecz Dyrekcji Towarzystwa. Nam pozostaje jeno omówić to, co daje obecna wystawa.

Zaczynamy od p. Nowotnowej, która — jak to widać z obecnych eksponatów — rozsmakowała już na dobre w akwareli. Kwiaty, wnętrza, architektura i pejzaże — to w dalszym ciągu pełny zakres tematów, uprawianych przez tę artystkę bardzo pilną i wielce ruchliwą. W twórczości jej widać obecnie pewen zwrot, charakteryzujący na ogół wszystkich artystów bardzo płodnych. To skłonność do podkreślania zewnętrznych cech tematu i podnoszenia w ten sposób ich efektu. Prace

obecne p. Nowotnowej, to w znacznej części utwory „salonowe”, więcej efektowne; charakter salonowości podnoszą też rami bogato ornamentowane. Jest jednak p. Nowotnowa naturą artystyczną szczerą i sumienną. Widać to w utworach takich, jak „U”, tudzież w szeregu pejzaży, malowanych pod bezpośrednim wrażeniem, traktowanych konturowo, szerokimi masami i płaszczyznami.

Tęsam mniej więcej zakres tematów uprawia Janusz Jarosiewicz. Więc znów kwiaty, pejzaże, architektura, malowane głównie olejnó stanowią (znany nam częściowo z „Zachęty” tutejszej) dorobek młodego malarza, który w krótkim stosunkowo przeciągu czasu poczynił znaczne postępy szczególnie w technice, a to dzięki widocznie usilnej pracy. Mimo, że przeważna część prac obecnie wystawionych stanowi realistyczne odtwarzanie przedmiotów widzianych i wskazanie tu wyniki niekiedy bardzo dobre, to jednak mam wrażenie, że skłonności Jarosiewicza idą w kierunku stylizacji. Już na zesłorocznej wystawie pierwocin malarskich, ta skłonność była bardzo wyraźna; obecnie widzimy ją w kilku utworach, np. w makach czy różach opiętych pajęczyną o zdecydowanej śmiej koncepcji kolorystycznej. Wielce dekoracyjny jest też duży pejzaż widziany poprzez łuk okwieconego krzaka. Za objaw brawurowej werwy technicznej należy poczytać kilka obrazków malowanych trzonem pendzla lub szpachtlą o grubo nakładanych warstwach farb.

Wyłącznie pejzaż reprezentuje na obecnej wystawie Artur Klar. Wystawił szereg utworów dawniejszych i nowszych, w których na ogół występują te same cechy twórczości, ja-

kie stwierdziłszy przy sposobności omawiania jego pierwszej i drugiej wystawy zesłorocznej. Pewną skłonność do panoramiczno-dekoratywnego traktowania wykazuje „Widok na technikę i kościół Marii Magdaleny we Lwowie”; wiele nastroju posiadają „Ostatni śnieg” i „Nadchodzące chmury”. Technicznie dojrzalszy jest duży pejzaż, przedstawiający pole. Porównując nowsze utwory z dawniejszemi stwierdzić należy stały postęp zarówno w artystycznym ujęciu, jak i w technice młodego malarza.

Prace Adama Batoryckiego omawialiśmy już obszernie swego czasu z okazji zbiorowej wystawy w Związku Artystów Plastyków, przy ul. Wronowskich. Pejzaż i architektura, ożywione częściowo przez postaci ludzkie wypełniają dziesiątkę akwarel, rozwieszonych w małej narożnej salce. Zarówno obecne jak i dawniejsze prace dają impresję penerowej, niekiedy wielce udatnie, kolorystycznie żywe i zajmujące.

Na podstawie trzech wystawionych prac Wandy Zabokrzyckiej trudno zdobyć się na sąd stanowczy i pełny o mierze i zakresie talentu młodej artystki. Martwa natura, studjum portretowe i pejzaż z architekturą (to ostatnie fatalnie powieszona), oceniane ze stanowiska kierunku akademicko-monachijskiego, z którego — zdaje się — wyszła p. Zabokrzycka w swej działalności malarskiej, świadczą o sumiennem studjum i starannem odtwarzaniu widzianych przedmiotów. Widok zamku przemyskiego nie jest pozbawiony nastroju; głowa robotnika wskazuje na rzetelne usiłowanie odtworzenia typowych właściwości modelu.

Polityka teatralna w Polsce.

(Wywiad z p. Skotnickim dyrektorem Departamentu Sztuki).

Wobec bardzo aktualnych niektórych spraw związanych z życiem teatralnym w Polsce, zwróciliśmy się do p. Skotnickiego, dyrektora Departamentu Sztuki z prośbą o wyjaśnienie w tych sprawach.

Pyta mnie pan — odpowiada dyrektor Skotnicki — o rzeczy bardzo ważne dla rozwoju naszej kultury. Departament (Sztuki w dziedzinie teatru ma bardzo duże zadanie do spełnienia. Przedewszystkiem musimy wyjść z założenia, że teatr w Polsce spełnia kilka zadań jak literackie, naukowe, reprezentacyjne i propagandowe. To też nasze usiłowania idą w tym kierunku, aby popierać te placówki, które powinny odpowiadać stawianym im wymaganiom. Tem się tłumaczy fakt popierania przez Min. W. R. i O. P. teatrów miejskich w Warszawie, jak również i teatrów kresowych, tak na zachodnich rubieżach, jak i na wschodnich Rzeczypospolitej. Co się tyczy teatrów w województwach wewnętrznych, to zdaniem naszym powinny one rozwijać się własnymi siłami.

Niewątpliwie — ciągnął p. dyrektor — w Polsce, jak zresztą i w całej Europie teatry weszły w okres silnego kryzysu.

Kryzys ten ma przedewszystkiem charakter finansowy — ściśle związany z ogólną sytuacją finansową państwa.

Departament dąży do tego, aby na zachodnich i wschodnich kresach utrwaliły się placówki teatru polskiego, które stałyby się poważnym czynnikiem dla utrwalenia i krzewienia w szerokim promieniu kultury polskiej.

Popierając teatry w Toruniu, Grudziądzu, Katowicach, Lwowie, Wilnie i Grodnie dąży my do tego, aby trupy tych teatrów od czasu do czasu objeżdżały sąsiadujące z tymi miastami prowincje i tam tworzyły coś w rodzaju wypadowych scen. Ten sposób zaspakajania potrzeb mieszkańców, odleglejszych od środowisk kulturalnych miejscowości, wprowadza do polityki teatralnej czynnik oszczędnościowy, który skądinąd powinien przez pewien okres czasu odgrywać poważną rolę w naszych wydatkach.

W całej tej dziedzinie polityki teatralnej zwróciłem — mówi p. Skotnicki — uwagę na znaczenie prowincjonalnych teatrów amatorskich, które powinny wypełniać w takich miastach jak Pińsk, Luck, Tarnopol i t. d. rolę szczepek kulturalnych. Również uważam za celowe popieranie różnego typu związków teatrów ludowych. Jeśli chodzi o celową organizację takiego teatru amatorskiego, to uważam, że każda taka grupa powinna mieć jednego stale honorowanego zawodowego aktora, którego zadaniem powinno być organizowanie możliwie częstych przedstawień i wybierania odpowiedniego repertuaru.

Departament Sztuki zdaje sobie sprawę z tych kolosalnych trudności, jakie napotyka na drodze wcielania swojego programu teatralnego w życie, ale znajdując poważne poparcie moralne ma nadzieję, że spełnia i nadal będzie spełniać owoce swoje zadanie.

Zbrodniarz i morderca w obronie niewinności sabotażystów

Pojedynek słowny prok. Gürtlera z adw. Gluszkiewiczem.

(rs) Rozprawa przeciw sabotażystom rządu młodości ruskich, oświetlając należycie ich wykrety.

Następuje ostra polemika i pojedynek słowny między obr. dr. Gluszkiewiczem, a prok. Gürtlerem.

Obr. dr. Gluszkewycz stawia szereg wniosków, zmierzających do utrudnienia postępowania dowodowego, a m. i. żąda powołania, jako świadków, drów Grolmanna i Czarnckiego ze Stryja, którzy przeprowadzili oględzin osk. Stefanowa, — na dowód, że nie przeprowadzili oględzin tych „dokładnie”. Zmierza to do upozorowania wymuszenia zeznań przez policję. Dr. Gluszkewycz zarzuca w swym przemówieniu policji, że zeznania wymuszała na oskarżonych laską i rewolwrem. Wedle twierdzenia p. Gluszkewicza więźniom „zakładano rzemienie na szyję i duszono ich”. (!) bito polanami po głowie, poczem wydobywano od nich zeznania (osk. Antonow). Nie było oględzin sądowo-lekarskich, a zwyczajne oględziny przez lekarza więziennego są — zdaniem dr. G. — nieważne i na rozprawie nie mogą być odczytane. W tym kierunku stawia dr. G. wnioski.

Prok. Gürtler w czeczowej odpowiedzi pod krośnię wynikającą z wniosków obrony chce chwycenia się ostatniej deski ratunku dla oskarżonych przez obalenie dawniejszego przyznania się do winy, a zwałenia winy na... policję przez zarzucenie jej nadużycia władzy urzędowej i zbrodni. Obronie tej prokurator nie dziwi się, bo oskarżenia znajdują się w przykrem położeniu, ale nie może zgodzić się ze stroną rzeczową wywodów adw. Gluszkewicza. Np. nikt w to nie uwierzyłby, ażeby ktoś można bić tak długo polanem po głowie, iż polano to polamało się (!), ponieważ twarde głowę ludzką ustępuje znacznie twardości drąga, czy polana... Protokół oględzin lek. przez cały czas dochodził obrońcy nie kwestjonował, chociaż od pierwszej chwili b. gorliwie zajęli się aresztowanymi sabotażystami i publicznie się z nimi po aresztowaniu całowali. Dopiero teraz twierdzą, że protokoły te są nieważne. Zaraz po aresztowaniu oskarżonych w Daszawie był czas najodpowiedniejszy, by przedłożyć sądowi, jako „corpus delicti”, polana i wszystkie inne instrumenta tortury średniowiecznej jakimś w stosunku do więźni posługiwała się policja, „wymuszając” na nich zeznania. Te wnioski są, zdaniem prokuratora, z góry przeznaczone na przegranie i obrona je zaryzykowała. Obrona zmierza też do ochrony oskarżonych przez wnioski o nieodczytywanie zeznań ich złożonych na policji. Obrona tu poprostu twierdzi, że akty te są nieważne, bo sporządzały je... zbrodniarze. Obrona występuje tu z twierdzeniami, świadczącymi o jakichś dochodzeniach obrony na własną rękę i stawia zarzut cieżkich zbrodni na ludzi uczciwych, którym niczego nie dowiedziano, stawiając ich, zamiast winnych zbrodni, w roli oskarżonych. Prok. żąda odrzucenia wniosków dra Gluszkewicza.

Adw. dr. Gluszkewycz: Osk. Stefanów, aresztowany pod zarzutem morderstwa, zeznał, że go pobito w czasie przesłuchań na policji. Na kogo wskazał, skarżąc się na pobicie przed panem?

Św.: Mówił wprawdzie, że go bito, ale nie dał odpowiedzi na pytanie, kto go bił.

Prok. Gürtler: Czy widział pan znaki, pochodzące od pobicia?

Św.: Nie.

Adw. dr. Dawydiak: Czy znał pan Ołeksę Halija?

Św.: Tak. Był to student.

Dr. Dawydiak: Czy słyszał pan coś złego o nim?

Św.: Tyle, że ukrywał u siebie spiskowca Bilyja.

Dr. Dawydiak: Czy wiadomo panu, że osk. Grubskij jest kolegą szkolnym Halija?

Św.: Nie.

Dr. Dawydiak: Na jakiej podstawie aresztował pan oskarżonych?

Św.: Na tej podstawie, iż widziałem, że na terenie posterunku mojego istnieje bojówka ukraińska. Znalezione zostały mianowicie u Stefanowa notatki, w których były zawarte nazwiska aresztowanych, później członków bojówki.

Dr. Dawydiak: Na jakiej podstawie aresztował pan oskarżonych?

Św.: Z własnej inicjatywy.

Pytanie swego obrońcy przerywa w tym miejscu osk. Szumski uwagą:

— Pan odezwał się do mnie po aresztowaniu: „Ten psi syn należy także do bojówki”.

Św.: Ja takich słów nie mam zwyczajnie używać. Pełnię służbę bez względu na narodowość. Stwierdzam pod przysięgą, że to jest nieprawda.

Obr. dr. Dawydiak usiłuje wydobyć od świadka zeznanie, że św. spotkawszy na drodze w Daszawie osk. Grubskiego legitymował go w chwili, gdy Grubski szedł właśnie po przybyciu do Daszawy na posterunek. „aby zameldować tam swe przybycie”.

Św.: Przepraszam pana, skąd pan wie, że on właśnie szedł zameldować się?!

Na te trafną odpowiedź nie znajduje adw. Dawydiak żadnego argumentu i skonsternowany z kretesem — opuszcza po chwili salę sądową. Dzielny komendant posterunku zeznaniem swym w czambuł poskromił oszczer-

stwa młodości ruskich, oświetlając należycie ich wykrety.

Następuje ostra polemika i pojedynek słowny między obr. dr. Gluszkiewiczem, a prok. Gürtlerem.

Obr. dr. Gluszkewycz stawia szereg wniosków, zmierzających do utrudnienia postępowania dowodowego, a m. i. żąda powołania, jako świadków, drów Grolmanna i Czarnckiego ze Stryja, którzy przeprowadzili oględzin osk. Stefanowa, — na dowód, że nie przeprowadzili oględzin tych „dokładnie”. Zmierza to do upozorowania wymuszenia zeznań przez policję. Dr. Gluszkewycz zarzuca w swym przemówieniu policji, że zeznania wymuszała na oskarżonych laską i rewolwrem. Wedle twierdzenia p. Gluszkewicza więźniom „zakładano rzemienie na szyję i duszono ich”. (!) bito polanami po głowie, poczem wydobywano od nich zeznania (osk. Antonow). Nie było oględzin sądowo-lekarskich, a zwyczajne oględziny przez lekarza więziennego są — zdaniem dr. G. — nieważne i na rozprawie nie mogą być odczytane. W tym kierunku stawia dr. G. wnioski.

Prok. Gürtler w czeczowej odpowiedzi pod krośnię wynikającą z wniosków obrony chce chwycenia się ostatniej deski ratunku dla oskarżonych przez obalenie dawniejszego przyznania się do winy, a zwałenia winy na... policję przez zarzucenie jej nadużycia władzy urzędowej i zbrodni. Obronie tej prokurator nie dziwi się, bo oskarżenia znajdują się w przykrem położeniu, ale nie może zgodzić się ze stroną rzeczową wywodów adw. Gluszkewicza. Np. nikt w to nie uwierzyłby, ażeby ktoś można bić tak długo polanem po głowie, iż polano to polamało się (!), ponieważ twarde głowę ludzką ustępuje znacznie twardości drąga, czy polana... Protokół oględzin lek. przez cały czas dochodził obrońcy nie kwestjonował, chociaż od pierwszej chwili b. gorliwie zajęli się aresztowanymi sabotażystami i publicznie się z nimi po aresztowaniu całowali. Dopiero teraz twierdzą, że protokoły te są nieważne. Zaraz po aresztowaniu oskarżonych w Daszawie był czas najodpowiedniejszy, by przedłożyć sądowi, jako „corpus delicti”, polana i wszystkie inne instrumenta tortury średniowiecznej jakimś w stosunku do więźni posługiwała się policja, „wymuszając” na nich zeznania. Te wnioski są, zdaniem prokuratora, z góry przeznaczone na przegranie i obrona je zaryzykowała. Obrona zmierza też do ochrony oskarżonych przez wnioski o nieodczytywanie zeznań ich złożonych na policji. Obrona tu poprostu twierdzi, że akty te są nieważne, bo sporządzały je... zbrodniarze. Obrona występuje tu z twierdzeniami, świadczącymi o jakichś dochodzeniach obrony na własną rękę i stawia zarzut cieżkich zbrodni na ludzi uczciwych, którym niczego nie dowiedziano, stawiając ich, zamiast winnych zbrodni, w roli oskarżonych. Prok. żąda odrzucenia wniosków dra Gluszkewicza.

Adw. Gluszkewicz w przydługiej replice raz jeszcze usiłuje udowodnić, że wszystkie

akty śledztwa są nieważne, zawierają bowiem rzekomo „nieformalności“ sprzeczne z ustawą. Ustawa powiada, że każda najmniejsza kontuzja na ciele oskarżonych musi być poddana sądowym dochodzeniom, w tym wypadku zaś dochodzeń w sprawie „pobicia“ przez policję sabotażystów nie czytano. Dalej obrońca twierdzi, że **każdy zbrodniarz** (wyraźnie tak powiedział, za co też oskarżeni powinni zaskarżyć go o obrazę czci. — Przep. spraw.) ma jakąś taktykę stałą: albo od razu przyznaje się do winy, albo też zaprzecza jej od początku i tej obrony trzyma się przez cały czas śledztwa (?). Tymczasem jakież był by w rozprawie obecnej cel obrony oskarżonych, którzy na policyjki przyznają się, a na rozprawie zaprzeczają winę? Widocznie przyznanie się ich zostało „wymuszone“ (zdaje się, że „zmańdrzel“ raczej po naradzie z obroną. — Przep. spraw.).

Prok. Gürtler stwierdza w odpowiedzi, że każdy akt jest ważny, o ile nie sfałszował ktoś na nim podpisów, w dochodzeniach zaś mogą być odczytane różne akty i zapiski, o ile mają znaczenie dla sprawy i tego żadna ustawa nie wzbrania, Akty oględzin zaś podpisane są przez lekarza i zarząd więzień i tem samem mają wartość dla sądu. Rzeczą sędziów przysięgłych jest ocenić „nieprawdziwość“ szczegółów w nich zawartych.

Adw. Głuszkiewicz: Jeśli te akty, zdaniem p. prokuratora mają znaczenie dla rozprawy i mogą być odczytane, to w takim razie pozwolę sobie przedłożyć sądowi dokument, który w myśl tych zasad także można odczytać, a mianowicie **adresowany do mnie z Czechosłowacji list niejakiego Bihuna ze Lwowa, wystawiający korzystne świadectwo oskarżonym.**

Prokurator: To już zakrawa na rzecz niepoważną. **Zbrodniarz i morderca wystawia tu świadectwo swym kolegom!** Wobec tego stawiam wniosek o powołanie do rozprawy w charakterze świadka **komisarza policji Iwachowa, który przybył niedawno z Pragi, gdzie zetknął się z owym Bihunem i słyszał od niego bezpośrednio po jego przybyciu do Czech ze Wschodniej Małopolski, że wójta Antonowa zamordował esk. Stefanów z jego rozkazu, a Bihun sam zamordował Uszczaka i był organizatorem bojówek.** Bihun także obecnie, będąc w Czechach, jest bardzo dobrze od Nahornáka i Ulickiego poinformowany o stosunkach w Małopolsce Wsch. i prowadzi antypaństwową robotę zagranicą.

Inna rzecz, że na wypadek powołania kom. Iwachowa, jako świadka, mógłby tenże wobec swoich niezwykle szkodliwych dla oskarżonych zeznań słusznie obawiać się, że **nie doszedłby żywy do sali, ani też żywy z niej nie wyszedł.** I nie w tem dziwnego, skoro padł już od kuli śp. Twerdochlib, szereg wójtów po wsiacli, Bogu ducha winnych, lub policjanci, za to, że spełniali swe obowiązki.

Adw. dr. Głuszkewycz i inni obrońcy, skonsternowani tem odkryciem, oświadczają że sprzeciwiają się powołaniu kom. Iwachowa na świadka ze względów formalnych, ale na wypadek powołania go **„gwarantują“, że z sali sądowej wyjdzie żywy i cały** (ale co później stanie się za to gwarancji nie przyjmują. Przep. spr.). Zresztą — jak powiada obrońca, **od tego, by strzedz świadka przed zamacem**

MARYSIENKA Wyświetlają obecnie **KOPERNIK**
Olbrzymi sensac. dramat jednoserjowy, w 6 aktach p. t.

MIŁOŚĆ KRÓLA GIEŁDY

W głównych rolach **LIANA HAJD** i **R. SZYNCEL.**

3769

z zemsty za obciążające zeznania, jest — policja.

Po przesłuchaniu jeszcze paru świadków rozprawę odroczone do dnia dzisiejszego.

Zapisujecie się do Kół Przyjaciół harcerstwa!

(Odezwa).

W młodzieży zdrowej fizycznie i duchowo, hartownej w cnoty przodków i Ojczyzny miłość, spoczywa przyszłość narodu i Rzeczypospolitej siła.

Uodpornić młodzież polską na zło, stężyć jej wolę na codzienny, uczelny czyn, wymodelować jej charakter wedle wzorów wielkich w narodzie ludzi, wiać w jej duszę chrześcijańską miłość bliźniego i niezmierną moc ukochania ojczyzny, piastowej ziemi — ma za zadanie **idea harcerska.** Przeszczepiona z obcego gruntu do dusz polskich dzieci, ale dostrojona do swoistych potrzeb narodu, wydała już ona plon obfity. Któż był najlepszym ochotnikiem w walce o polskość Lwowa i kresów, kto był lepszym żołnierzem, wytrwałszym na bojowy trud — jak nie harcerz polski? Kto miłość Boga i Ojczyzny dźwiga w piersi ponad szarzyznę życia, jeśli nie młodzieniec i dziewczyna polska, ustrojona w znak harcerskiego krzyża?

Ale **idea do życia potrzebuje materialnych zasobów.** Świetlice harcerskie potrzebują urządzeń, harcerz musi dostać do ręki uczciwe piśmko harcerskie i pożyteczną książkę, skromny mundur harcerski potrzebuje odświeżenia. Młodzież zaś, garnąc się w szeregi harcerskie, za uboga, aby sprostać mogła wszystkim potrzebom skautowej drużyny, a ten brak środków materialnych grozi zastojem w rozwoju tak pięknie poczętej pracy harcerskiej.

Czyż jej da upaść społeczeństwo, świadome wartości zdrowej młodzieży? Czy da skarcić idei, która tworzyć ma olbrzymy?

Zarząd Oddziału Z. H. P. we Lwowie, jako naczelna władza harcerska we Wschodniej Małopolsce, gdzie bardziej, niż gdzie indziej, napięcie uczuć patriotycznych jest potrzebne, w zrozumieniu tej wielkiej prawdy, że **w młodzieży tkwi zadatek rzeczywistej odbudowy wskrzeszonej Ojczyzny,** zwraca się do najszerszych warstw polskiego społeczeństwa i woła o pomoc dla naszych drużyn harcerskich.

Zapisujecie się do Kół Przyjaciół Harcerstwa! Twórcie je przy każdej drużynie i w stolicach wojewódzkich, w każdym mieście i miasteczku! Rzućcie ofiarne grosz na cele harcerstwa polskiego, a grosz ten z pewnością nie pójdzie na marne! Podpisujecie deklaracje, nie szcędząc hojnych wkładek miesięcznych

na jeden z najpiękniejszych celów. Odbudujecie Ojczyznę przez pomoc dla Orłoharcerzy!

We Lwowie powstaje przy Zarządzie Oddziału Koło Przyjaciół harcerstwa, obejmujące całość pracy na terenie Wschodniej Małopolski. Tam też patriotyczni mieszkańcy Lwowa, a także i poza Lwowem przebywający, powinni zgłosić swoje przystąpienie i podpisać deklaracje.

Czuwaj!

Zarząd Oddziału Lwowskiego Z. H. P.

St. Morawiecki, sekr., Dr. W. Hamerski, przewodniczący, Prezes Prokurat. Gen.

Rozprawa przed sądem doraźnym.

Przemyśl, 2. października.

Onegdaj odbyła się przed Trybunałem doraźnym tut. sądu okręgowego rozprawa przeciw Hryciowi Szczerbińskiemu, 22-letniemu zarobkowi z Adamówki i Fedkowi Sosnowemu, 56-letniemu gospodarzowi z Cieplic (pow. sienawski) oskarżonym o zbrodnię rabunku.

Wedle aktu oskarżenia przedstawia się sprawa następująco:

Między oskarżonym Sosnowym a niejakim Kaszyckim reemigrantem z Ameryki, który za przywiezione dolary kupił grunt w Cieplicach istniały czągi spory graniczne. Sosnowy namówił Kaszyckiego do urządzenia nocnego napadu rabunkowego na dom Kaszyckiego, do zabrania mu dolarów i do pobicia go. Za tę pracę przyrzekł Sosnowy Szczerbińskiemu część łupu. W nocy z dnia 2. na 3. września 1923 udali się około godziny 12-tej w nocy obaj oskarżeni pod dom Kaszyckiego. Sosnowy został przed domem a Szczerbiński wybił kłem szybę, wiał przez okno a przystąpiwszy do łóżka, gdzie zwykle sypiał Kaszycki uderzył dwa razy z całej siły człowieka leżącego na łóżku, przypuszczając, że to Kaszycki. Zbrodniarze jednak nie mieli szczęścia, gdyż na tem łóżku nie spał owej nocy Kaszycki, lecz jego służąca 15-letnia Anastazja Maziarz i jej 13-letnia siostra Anna Maziarz.

Dziewczęta nastraszone zaczęły płakać. Szczerbiński spostrzegłszy pomyłkę zwinął dziewczęta, by wyławili miejsce, gdzie Kaszycki ukrył dolary. Mimo to nie znalazł w mieszkaniu Kaszyckiego dolarów a w drodze powrotnej został aresztowany przez komendanta posterunku pol.

Po przeprowadzonej rozprawie Trybunał przekazał sprawę sądowi zwyczajnemu.

Rozprawę przewodniczył st. r. s. o. Hesse, esk. prokurator Jurkiewicz, bronili dr. Dr. Landau (młodszy) Szczerbińskiego, dr. Amelsen. Sosnowo

Proklamowanie monarchji w Bawarii.

Warszawa. (AW) „Kurier Warszawski“ donosi z Gdańska, że według otrzymanych tam wiadomości, w Monachjum proklamowano b. następcę tronu Ruprechta, królem Bawarii. W całych Niemczech szerzą się rozruchy.

WIRTEMBERGJA POD SZTANDAREM MONARCHIZMU.

Berlin. (Pat) Gazety donoszą, że rząd bawarski pertraktował z rządem wirtemberskim w sprawie położenia politycznego. Oba rządy zamierzają doprowadzić do tego, aby niemiec cy nacjonałiści wzięli udział w rządach.

HITTLER ŻADA PRZYŁĄCZENIA AUSTRII DO NIEMIEC.

Paryż. (AW) Monachijski korespondent „United Press“ zamieszcza wywiad z Hitlerem, który oświadczył, że jest on za przyłączeniem Austrii do Niemiec. Przedewszystkiem jednak należy zdobyć z powrotem Zagłębie. Pod koniec wywiadu zaznaczył, że dąży do dyktatury „narodowej energii i naro-

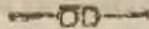
dowej brutalności“. W obecnej chwili zachodzą tylko 2 możliwości: albo marsz Berlina na Monachjum, albo zbrojne wystąpienie Monachjum przeciw Berlinowi.

BILANS KRWAWYCH ROZRUCHÓW W DUESSELDORFIE.

Düsseldorf. (Pat) W związku z niedzielne mi zajściami aresztowano prezydenta policji i dwu wyższych funkcjonariuszy policji, oraz 12 oficerów członków Schupo. Wedle dotychczasowych obliczeń w czasie zajść zabitych zostało 12 osób cywilnych, a 310 rani-nych.

WOJSKA RZĄDOWE ZDOBYŁY KISTRZYŃ

Berlin. (Pat) O sytuacji w Kistrzyniu donoszą z min. obrony krajowej: Natychmiastowa energiczna interwencja komendanta wojsk położyła kres ruchawce. Garnizon wtargnął do miasta i otoczył buntowników w arsenale. Wielu przewódców ruchu zostało aresztowanych.

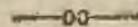


Rozwiązanie parlamentu niemieckiego?

Bezowocność narad Stresemanna z przedstawicielami partyj. - Możliwość przekształcenia gabinetu lub utworzenie nowego.

Warszawa. (telef.). Przywódcy parlamentarnych frakcji niemieckich udali się wczoraj do kanclerza Stresemanna, aby mu wyłożyły odnośne poglądy partji parlamentar-nych. W Reichstagu twierdzono, iż minister gospodarki wręczył kanclerzowi swą dymisję. Wiadomość ta nie została dotychczas potwierdzona. Wczoraj zakomunikował kanclerz prezydentowi Rzeszy, że nie jest w możności uzyskania zgody poszczególnych frakcji na swój plan. Wobec tego pozostały dwie ewentualności: a mianowicie możliwość przekształcenia gabinetu Stresemanna, ewentualnie bez socjalnych demokratów, lub utworzenia nowego, na prawo grawitującego gabinetu żywiołów mieszczańskich bez Stresemanna. Ta druga ewentualność ma większe szanse urzeczywistnienia. Partje mieszczańskie i demokratyczne usiłują obecnie spowodować rozwiązanie parlamentu i rozpisanie

nowych wyborów i liczą przytem na zupełną klęskę socjalnych demokratów przy wyborach. Jak slychać kanclerz podobno późnym wieczorem uzyskał zgodę na rozwiązanie parlamentu. Jeden z ministrów opuszczając parlament oświadczył: gabinet nie ustąpi, raczej ustąpi parlament. W kołach politycznych sądzą, że o ile Stresemann nie chciałby wziąć udziału w tworzeniu gabinetu mieszczańsko - demokratycznego, utworzonyby został t. zw. „Mały gabinet“, któryby rozpisanie nowych wyborów odłożył na czas późniejszy, a tymczasem sprawowałby rząd jako dyrektorjat Narady Stresemanna z przedstawicielami partji niemieckich nie przyniosły żadnego rezultatu. Z rozporządzenia prezydenta Eberta gabinet pełni w dalszym ciągu obowiązki aż do chwili utworzenia nowego rządu. —



NADESLANE.

KURSA TAŃCÓW NOWOCZESNYCH
w SOKOLE II., ulica Kełczyńskiego 24,
pod kierown. ST. NIEMCZYŃOWSKIEGO. —
Towarzystwo dobrane w zamkniętych kółkach.
Wpisy od 6—8. 28972

Związek Metalowców we Lwowie, ul. Ormiańska 31, rozpoczął z dn. 2. października 1923
Lekcje Tańców. Wpisy i informacje codziennie od 7—9 wiecz. 29107

Szkoła tańców nowoczesnych
„TERPSYCHORE“
Kełczyńskiego 21 (róg pl. Unji Brzeskiej).
Wpisy od 9—11 i od 5—9 w Dyrekcji. 29724

Szkoła Tańców
St. Baranowskiego
rozpoczyna 3. X. wyższy i niższy kurs tańców. — WPISY codziennie wieczór. —
Ulica Hebasłowicza 1. 28994

Podziękowanie.

Za wykwintnie artystycznie wykonane tuakty przez **Panią Fortunę** — tą drogą składam serdeczne podziękowanie.
29001 **Maria Lewicka.**

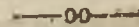
Jeden z dzienników zarzucił mi,

że wprowadzam ludzi w błąd ogłaszając, że za kilka lekcji zapoznam osobę niemuzyczną lub też muzyczną lecz nie umiejącą grać ze słuchu ze sztuką dobierania akompaniamentu na forte pianie. Twierdzenie podtrzymuję moje nadal w zupełności. Za rezultat ręczę. **CHRZANOWSKI ZIMOROWICZA 6.** 29046

PRZESTRZEGAM Markusa Merksamera, dozorca kawiarni „Warszawa“ przed dalszemi obelgami i napaściami, w przeciwnym bowiem razie sprawę oddam sądowi. **A. Mehr-Merwiński, student praw.** 29131

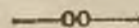
WYJAZD PREZYDENTA RPŁITEJ DO WOJEWÓDZTWA BIAŁOSTOCKIEGO.

Warszawa. (AW.). Prezydent Rzeczypospolitej dnia 10 b.m. wyjeżdża do województwa białostockiego. Wyjazd nastąpi z Warszawy samochodem. (Po drodze zatrzyma się p. Prezydent w Ostrowiu, Zambrowie, Łomży, Grajewie, Rajgrodzie, Augustowie, Suwałkach, Sejniech i Grodnie, skąd uda się pociągiem do Wilna.



KOMISARZ NORYMBERSKI KONFISKUJE 150 MILJONÓW M. ZŁOTYCH W BANKU RZESZY.

Warszawa. (telef.). Komisarz państwowy w Norymberdze zarekwirował we filji Banku Rzeszy w Norymberdze 150 milionów złotych marek, które miały być odtransportowane do centrali banku Rzeszy w Berlinie.



Pluciński ewentualnym następcą ministra Seydy.

Warszawa. (telef.). W związku z zamierzonym ustąpieniem ministra spraw zagran. Seydy, koła polityczne zbliżone do stron-nictw rządzących, wymieniają jako jego na-

stępcę komisarza polskiego w Gdańsku, Plucińskiego, który, jak wiadomo, jest współsprawcą wszystkich porażek, poniesionych przez Polskę w sprawie Gdańska.

Teatr liter.-art. **BAGATELA** Rejtan 3 Od środy d. 3-go**Tańce WENTERRY-DUO „Mondain“** października br. Nowy programLYJA — BRONOWSKI — BRONECKI — Z. FEDYCZKOWSKA. — **PIGNALION** II-gi, farsa opr. Bebe. 3766 **Początek o godzinie 8-mej wieczorem.**

Po porażce Polski w Genewie.

Warszawa (telef.) (z). Pisząc o kandydaturze Polski do Rady Ligi zaznacza „N. Żłt. Żłg.“, że znalazła ona aprobatę niektórych sąsiadów Polski i będzie stawiana jako propozycja pewnej grupy państw. Niestety zdaje się, że w tym względzie przygotowuje się niezbyt naturalny sojusz wyborczy, bo kandydatura Polski narazi wskutek tego ponownie wybór Brantinga. Zdaje się wszakże również, że nietylko delegacje państw neutralnych, lecz nawet zdecydowani przyjaciele Polski coraz wyraźniej dają do poznania, że ciężką stratą dla Rady Ligi byłoby ustąpienie Brantinga po jednym zaledwie roku owoc-

nej działalności. Zapatrując tę wiadomość w komentarz pisze „Kurier Polski“, że wiadomość ta stwierdza pomysł stawiania przez Małą Ententę wraz z Polską dwóch kandydatów zamiast jednej. Dalsze słowa okazują, że następstwem tego planu było przeciwstawienie kandydatury polskiej kandydaturze Szwecji, przedsięwzięcie więcej niż lekkomyślne. Niema zaś d'a panującego u nas w niektórych obozach poziomu politycznego nie bardziej charakterystycznego, jak, że organa min. Seydy właśnie to przeciwstawienie ogłosiły w przeddzień wyboru, jako cłon taktyki Pol-
ski w Genewie.

Dokoła planów finansowych min. Kucharskiego.

Warszawa (telef.) (z). „Kurier Polski“ podaje dziś wywiad z p. Lypaciewiczem, który wyraził swą opinię o planach finansowych min. Kucharskiego. P. Min. Kucharski lubi nieudomówienia i dlatego zdaniem p. Lypaciewicza nie wyjaśnił jednego z najkapitałniejszych momentów pożyczki morganowskiej — w jaki sposób wszystkie akcje banku emisyjnego znajdą się w rękach obywateli polskich. Pieniądze daje grupa Morgana, a akcje dostać mają obywatele polscy. Czyżby międzynarodowa finansjera była właściwie instytucją dobroczynności? Nie wiemy następnie — komu

udziela grupa Morgana pożyczki: obywatelom czy państwu, czy też p. Kucharskiemu? Nie wiemy, jak wygląda sprawa narodowej czyistości kapitału i na jakich warunkach cała ta transakcja została dokonana. W każdym razie pożyczka na bank emisyjny nie od razu na prawę skarb. Pierwszorzędną rzeczą jest uzyskanie pożyczki konsumpcyjnej. Jest rzecz jasna, że tej pożyczki min. Kucharski u Anglików nie dostał i ma dopiero nadzieję na jej otrzymanie. A jakie są szanse tych nadziei, o tem niewiadomo, gdyż wszystkie oświadczenia ministra były pełne nieudomowień.

Udzielenie gwarancji zespołom współdzielczym urzędników na zakup węgla.

Warszawa. (Pat.). Pisma donoszą: Wczoraj, 2 bm. odbyła się u nadzwyczajnego komisarza dla walki z drożyzną dra Baidy konferencja w sprawie gwarancji bankowych dla ułatwienia współdzielcom i związkom aprowizacyjnym otrzymania węgla. Przedstawiciel P. K. K. P. wyraził zgodę na udziele-

nie gwarancji zespołom współdzielczym urzędników państwowych i komunalnych na zakup węgla. Polski Bank krajowy, Bank komunalny i P. K. O. wyraziły zgodę na zapewnienie gwarancji innym Związkom aprowizacyjnym i komunalnym.

—00—

Dziś konferencja Komitetu prac. państw. z przedstawicielami klubów sejmowych.

Warszawa. (Telef.) (z). Wczoraj odbyło się w sejmie plenarne posiedzenie centralnego Komitetu pracowników państwowych z udziałem przedstawicieli województw. Przybyli w delegacji stwierdzili szalone rozgoryczenie i

rozdrażnienie wśród ogółu pracowników państwowych. Dziś odbędzie się konferencja z przedstawicielami wszystkich klubów sejmowych.

—00—

Wiadomości giełdowe.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Lwów, 2 października

Chodorów 1075, 1100, 1075, 1090, 1100, 1075, 1085, 1080, 1090, 1100, 1085, 1100, 1080, 1075, Chodorów nieef. 900, O.kos 760, 765, 752, 750, 757, 755, 760, 770, 755, 60, Tespy 1395, 1400, 1395, A. B. Z. 30, Bank hnp. 145, 150, 155, Pokred 30, 25, 26, 29, 32, 35, Bank przem. 124, 126, 125, 124.500, 123, 122, 124.500, 124, 125, 128.000, nieef. 118.000, Z. B. K. 54, 55, 54, 56, 54, 48, nieef. 46.000, Cegliski 155, Biskupscy 180, Parowozy 120, 123, 124, 125, 124, nieef. 110, 107, 110, 105, 115, Zeleniewski 2000, 2625, 2550, 2615, 2620, 2625, Cmielów 325, 355, 365, 340, 350, 370, nieef. 320, Nemojowski nieef. 150, 140, Pezet 69, 66, Piótno oferta sp. 425, Nafta 126, 125, Rakszawa 770, 775, 760, 760, Siersza elekt. 55, Siersza górnicza 1360, Tohan 85, 95.

OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiącach.

Gazy 7550, 7700, 7750, 7800, Jaworzno a 25 szt. 6400, 6200, 6100, 6050, 6000, drobne 6200, 6150, 6200, Arma 108, Azot 105, 110, 115, 120, 125, nieef. 195, Chybie 2000, 2050, (drobne 2200), Drożdże G. 230, Elekir. n. S. 21, 20, Gazolina 600, 605, 610, Foresta 148, 147, Gazoc ag. 83, 82, 81, Len. 220, 215, Lesien'ce 450, (nieef. 400), Lokomotywy 185, 190, Machlejd 82, 80, Nurat 69, 68, (nieef. 65, 64), Olkusz 168, 170, 169, 170, 169 i pół, Przeworsk 55000, Radziw'ł 30, 315, Rucker II. 225, Schön 1415000, Węglówki 6500, (nieef. 5900). —

Co dzień niesie?

Co się dzieje w lazienkach uchodźców z Rosji? Jan Moszmański, monter, zajęty w pasażu Feleirów przy murach wodociągowych, w czasie pracy unieścił kurtkę wartości 4 miliony w lazienkach dla uchodźców rosyjskich. Po pewnym czasie zauważył brak jej. Widział, jak służąca N. N. wchodziła kilkakrotnie przedtem przez otwarte drzwi do lazienki a nawet wyjmowała teczkę z kieszeni kurtki. Podejrzewa ją więc o kradzież.

Włamanie i kradzież 12 metrów jedwabiu. Z mieszkania kupca Salomona Hutnika (ulica Bohmów 6) skradziono po dokonaniu włamania wytrychem do jednego z pokoi 12 metrów materji jedwabnej białej w białe kwiaty wart. około 4 milionów mp. Podejrzana służąca.

Włamywacze na strychu. Na strych Eljasza Mehrera w Rynku I. 35 włamali się w noc ubiegłej nieznanymi sprawcy i po otworzeniu wytrychem drzwi wchod. i rozbiciu kłódki skradli wielką ilość naczyni religijnych wart. 7— 8 milionów mp.

Uchylającego się od służby w wojsku popisowego Seńka Oracza odstawił wczoraj posterunek P. P. w Winnikach do aresztów.

Znalazł dziewięć i pół miliona mp. w gmachu ratuszowym koło kasy miej. wczoraj nauczyciel Feliks Sapiński. Kwotę tę w różnych

KAROLINA - KRÓLOWA ANGLJI

Rolf Raffé, realizator i twórca zdobył uznanie prasy całego świata za stworzenie tego filmu.

wkrótce ukaże się w kinie L.B.W. 29105

Włamanie nocne i walka z bandytą we Lwowie.

(rs) W nocy z poniedziałku na wtorek cztery bandyci, a m. i. znani policji Jan Eichenberger i Michał Kosowicz, obaj wywodzący swój ród z Kleparowa, dokonali włamania do magazynów sklepu bławatnego Schönbacha i Hechta przy ul. Szpitalnej 11.

W rzeczywistości tej w podwórzu mieszczą się wyborne dla włamywaczy kryjówki wśród gruzu i nagromadzonych cegieł, gdzie ukrywać się może kilkunastu nieproszonych gości. Stamtąd cztery sprawcy wybili specjalne narzędziami otwór w murze i w ten sposób dostali się do magazynu.

Sklep Schönbacha i Hechta w ostatnim czasie został już dwa razy okradziony, a obecnie śpią tam służący i ten usłyszał odgłosy włamania. Natychmiast niepostrzeżenie wybiegł na ulicę, gdzie dał znać o nieproszonych wizycie posterunkowemu Oberze. Ten natychmiast zawiadomił komisariat V-ty, który wy-

słał na miejsce st. post. Gałązkę i post. Gorzule.

Wszyscy trzej obstawili dom, w którym znajdowali się włamywacze, i przystąpili do schwytania ich.

Wówczas nagle wypadł Eichenberger z magazynu i rzucił się z otwartym nożem na st. post. Gałązkę. Rozległy się okrzyki: „Stój” i Gałązka wyjął dla obrony rewolwer, szamocząc się z bandytą. Po chwili napastnik został ubezwładniony i rozbrojony.

Kosowicza, drugiego włamywacza, schwytano post. Obora. Dwaj inni zbiegli. Włamywacze pozostawili na miejscu cały arsenał narzędzi złodziejskich, jak maszynki do rżnięcia żełaza, świdry korbowe do robienia wyłomów, przyrządy do wylamywania rygli, rozbijania kas, wytrychy piłki, bagnet austr. noże itd.

Eichenberger przed 2 zaledwie tyg. wyszedł z więzienia przy ul. Batorego, dokąd też obecnie obu odstawiono.

banknotach, ukrytą w teczce płóciennej, zdepotował uciekawy znalazca na policji.

Zgubił liry włoskie. Kupiec Jakób Menkes zgubił w pasażu Hausmanna portfel, zawierający milion mp., 50 lirów włoskich, kartę kolejową Iwonicz-Wiedeń i paszport austriacki.

Pijana baba w Rynku. Na policję sprowadzono 40-letnią Jadwigę Labiak, która w stanie kompletnie zalany wywołała ogromną awanturę i zbiegowisko w Rynku, wołając do posterunkowych: „Wy psie syny, policaj!” Oddano ją do aresztów.

Kominy zlatują z dachów. Post. Kasprzyk zauważył, że na ul. Kopernika 17 wali się komina. Właścicielką komina jest p. Maria Laks.

Awanturę na ul. Dominikańskiej wywołały wczoraj dwie niewiasty nazwiskiem Amalia Grosman i Eug. Wilczańska, kłócąc się o to, która znalazła banknot 50-tysięczny. Zbiegowisko rozpuściła policja.

Tytoni i papierosy znikły z wszystkich niemal sklepów tytoniowych. Policja natychmiast powinna stwierdzić przyczynę tej sztuki czarodziejskiej, wykonanej przez sprytnych czarnoksiężników zapewne w przededniu nowej podwyżki.

Dyszlem w łeb. 70-letnia Percz Krystyna przechodząc ul. Kaźmierzowską, uderzona została w twarz dyszlem przez przejeżdżający wóz. Okaleczoną kobietę zaopatrzyła stacja ratunkowa.

Emeryt zebrałkiem! Post. Pawłowski przystąpił na wezwanie lekarza wojskowego Kaszyckiego, Mieczysława Skuńskiego, emerytowanego oficj. Dyr. skarbu (zam. Ormiańska 29) za natrętną żebrańkę, przystąpił w ul. Krakowskiej do dra K. i zażądał od niego

1000 m., a gdy K. nie chciał dać jałmużny, S. w gwałt. tonie oświadczył, że musi mu dać żadaną kwotę. Ponieważ nędzarz ze zmartwienia dogodził sobie uprzednio spirytusem, zamknęto go do aresztów. Smutny los emeryta --

Kronika bieżąca.

Repertuar Teatrów Miejskich.

TEATR WIELKI.

We czwartek dnia 4. października o g. 7'30, „W krainie baśni” występ Kirsanowej i Fortunato.

TEATR MAŁY.

We czwartek dnia 4. października o g. 7'30, „Oczy księżniczki Fatmy”.

TEATR NOWOŚCI.

We czwartek dnia 4. października o g. 7'30, „Madame Pompadour”, — nieodwołalnie po raz ostatni.

—00—

TERMOMETRY, BAROMETRY

hydrometry, manometry wszelkich rodzajów jakoteż termometry gorączkowe Uebego polecają

ZAKŁADY OPTYCZNE
LEON APPEL I SKA
LWÓW, LEGJONÓW 1.

Teatr BAGATELA, ul. Rejtana 3. Od środy 3. października br. nowy program. Część I. Prolog pobra Z. Żywickiego wypowiedzi St. Bronecki. Lya, tańce, St. Bronecki, Zofia Fedyczowska, Bronisław Bronowski, Wentery Duo. Część II. Pigmalion M. Farsa w jednym akcie opracował „Bebe”. Początek o godz. 8. wieczór. Przedsprzedaż w składzie nut W.P. Seyfartha, ulica Akademicka 6.

—00—

Bliższy ti. środowy występ pożegnały Ruszkowskiej w „Hugenotach”, w których występuje również Mann, będzie nowym polem do popisu dla tej znakomitej śpiewaczki, — która w operze tej wszędzie wywołała entuzjazm. — Ruszkowska bezwarunkowo opuszcza następnie Lwów.

„Oczy księżniczki Fatmy”. Doskonała komedia Kiedrzyńskiego wypełnia co wieczora salę teatr Małego doborową publicznością, która z zajęciem śledzi grę naszych artystów. Rolę Stefy, którą grała w Warszawie Przybyłko - Potocka, kreuje u nas Bilińska - Czarnowska, dając postacią bardzo ciekawą i plastyczną. Jej grę cechuje zrozumienie głupiej histerycznej kobieci, która los wynosi na fale światowej sławy. Prócz gry warto również użycie przepyszne toalety bohaterki komedii. Pp. Ładosiówna, Orzechowski, Rygier i Zabielski tworzą dobrze zgrany zespół.

„Pani prezesowa”. Nigdy nie starzejąca się świetna farsa Hennequina i Vebera, którą z ośrym min powodzeniem wznowiła ostatnio Warszawa, wchodzi w piątek na repertuar teatru Nowości pod reżyserją p. Okornickiego. W głównych rolach wystąpią pp. Czajkowska, Dębicka, Rowińska, Niemczyz, Okornicki, Hierowski, Dębiewicz, Kalinowski, Niewiarowicz i Tartakowicz. „Pani prezesowa” napewno przez szereg wieczorów wzbudzać będzie salwy śmiechu w teatrze Nowości.

—00—

Wiadomości osobiste. Karol Adwentowicz — znakomity artysta Teatru Polskiego w Warszawie, bawi w naszym mieście.

Teatry Cudnowskiego. Znany w szerokich kołach bywałców teatralnych dyr. Henryk Cudnowski uzyskał koncesję na urządzanie przedstawień w całej Polsce i w tym celu zorganizował kilka zespołów z których dwa pod nazwą „Teatr dramatyczny” i „Teatr komedjowy” grać będzie w Małopolsce i na kresach. P. Cudnowski wrócił onegdaj z Warszawy, gdzie zaangażował dla swych zespołów pierwszorzędną personal — zaś okrasą przedstawień będą występy gościnne artystów, tej niary cō Karol Adwentowicz, Henryk i Leona Barwińscy i Stefan Jaracz. Repertuar oraz szczegółową listą personalu ogłoszone będą w najbliższym czasie.

Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie donosi: Z powodu niedostatecznego załadunku znosi się wagon sypialny kursujący przy pociągu Nr. 203 z Wiednia do Lwowa (przyj. 8'10) — w każdą środę i niedzielę i przy pociągu Nr. 204 ze Lwowa (odj. 19'40) do Wiednia w każdy wtorek i piątek.

(rs.). Co usłyszał wyw. Kujawski? Policja w Trembowli poszukiuje od dłuższego czasu podejrzanego indywidualium nazwiskiem Włodzimierz Senteli. Wyw. Kujawski z V. kom. dowiedział się, że obywatel ten był w służbie u Józefa Kosowskiego, restauratora z ogrodu Kościuszki. Gdy przyszedł do Kosowskiego, żądając wydania metryki poszukiwanego, K. odmówił, tłumacząc się Senteli wniem mu jest 200.000 mp., które sprzeniewierzył. Spółnik Kosowskiego oświadczył wyw. Kujawskiemu: „My wam płacimy i za to wy macie chodzić”. Tym sposobem policja nie otrzymała metryki niebezpiecznego indywidualium, którego szuka...

Obleżenie kinoteatru APOLLO

Kto pragnie się uśmieć i wyplakać, niech spieszy już o godz. 3-ciej do APOLLO. Tylko kilka dni podziwiać będzie można cudowne dzieło JACK COOGANA w „Złotym chłopcu“.

29005

W sprawie strejku w Banku Powszechnym, otrzymaliśmy następujący komunikat:

Odnosnie do notatki w sprawie strejku pracowników w Powszechnym Banku Związkowym, jaka się pojawiła na łamach „Wielu Nowego“ w dniu 27. u. m., Zarząd Związku Pracowników Bankowych i Ubezpieczeniowych we Lwowie wyjaśnia, że nieprawdą jest, jakoby powodem strejku wrzeczy wzmiankowanej Instytucji było „odpoiszczenie w zupełności personalu“, natomiast prawdą jest, że strejk, który do dnia dzisiejszego trwa — ma podłoże czysto ekonomicznej natury, czemu też zresztą Związek kilkakrotnie w swoich komunikatach dał wyraz.

Zarząd Związku Pracowników Bankowych i Ubezpieczeniowych we Lwowie wraz z komitetem strejkowym Powszechnego Banku Związkowego donosi, że dnia 4. bm. punktualnie o godz. 7-mej wieczorem, w sali Towarzystwa Pedagogicznego ul. Zimorowicza 1. 17, odbędzie się ogólny wiec Pracowników Bankowych i Ubezpieczeniowych wszystkich tutejszych instytucji. Na porządku dziennym sprawa strejku pracowników w Powszechnym Banku Związkowym. Ze względu na jej ważność i zasadnicze tło, obecność wszystkich Kolegów jest konieczna.

(x) Wiece kolejarzy odbył się w sobotę w „Grażynie“ przy ul. Leona Sapiehy. Przemawiał soc. poseł Kuryłowicz, z powodu jednak wrzawy i sprzeciwów, mowy nie dokończył. — Wywiązała się krytyka pracy Z. Z. K. Następny mówca Maksam również nie mógł przemawiać. Wiece wśród wrzawy rozwiązano.

(?) Ile wart milion gdański. Otrzymałmy z Gdańska ciekawą korespondentkę. Oto napisano na niej banknot 1.000.000 mk. niemieckich, a korespondent pisze: „Ponieważ kartka kosztuje tu w Gdańsku 4 milij. mk. niem. bez znaczków pocztowych, więc wybieram ten tańszy sposób korespondencji.“

(rs) Zima na św. Michała. Św. Michał przybył do nas, otulony w...pako zimowe i dzwoniąc zębami z zimna. Temperatura w sobotę obniżyta się znacznie i mroźnym powiewem wichru przyniosła groźną zapowiedź, że zima już blisko. Na różnych pariasów wielkomicjskich padł popioch. Nie mają opatu, ciepłej odzieży, obuwia. A tu deszcz lał przez 24 godzin, jak z cebra. Ciąg dalszy nastąpi, bo jesień nie żartuje — a „babie lato“ prawdopodobnie opuściło nas, nie powiedziawszy nam nawet „dowiedzenia“. Dziś mamy 1. października i... przedsięwzięcie srogiego uścisku, co zawrze nas niedługo w swe lodowe ramiona.

Wyjaśnienie.

W trafice podpisanego, jak doniosły wczoraj niektóre dzienniki, znalazła policja 1000 małych paczek najprzedniejszego tureckiego tytoniu, ukrytego rzekomo w TAJNYM MAGAZYNIE. Otóż oświadczam publicznie, że doniesienie to nie jest zgodne z prawdą i że funkcjonariusze policji, po bezprawnym przeprowadzeniu w nieobecności organów Izby Skarbowej rewizji w mojej trafice, znaleźli faktycznie 144 małych paczek tytoniu, leżących z hoku na ludzi, a nie w żadnym TAJNYM MAGAZYNIE. Dla wyjaśnienia podaję, że tuż przed rewizją jeden z pp. rewizorów policji był w trafice i tylko zapytywał o ceny różnych gatunków tytoniu, kupować jednak nie miał zamiaru.

W imię prawdy żadam więc kategorycznie, żeby WP. Aspirant Komarski przeprowadzający rewizję wskazał Izbie Skarbowej — celem wy-

toczenia przeciwko mnie śledztwa — ów tajny magazyn, w przeciwnym razie aby zechciał — jako honorowy człowiek, odwołać uwłaczające godności mojej fałszywie inspirowane notatki.

3771.

M. Weinstock.

POD GWARANCJĄ najlepsze, najgustowniej-
sze i najtańsze **OBUIE** nabyć można jedynie r
REICHA, Lwów, Piekarska 8. 3524

Kupujcie tylko „Mokka“
RADOMSKĄ CYKORJĘ 39052

Dlaczego 16-letnia Milla zażyła
truciznę?

(rs) Przed kilkoma dniami donieśliśmy o zamachu samobójczym 16-letniej dziewczyny nazwiskiem Milla Goldfarb. Obecnie na podstawie wyników dochodzeń w sprawie przyczyn rozpaczliwego kroku, podajemy szczegóły.

16-letnia Milla mieszka przy ul. Blacharskiej 28 u ojca swego Izaka i macochy Reisy. Matka jej Feiga umarła już dawno, a od czasu, gdy ojciec ożenił się, zaczęły się dla młodej dziewczyny ciężkie czasy. Ojciec i macocha obchodzili się z nią coraz gorzej, a nawet bili ją, czego świadkami są: Sydonia Goldfarb 17-letnia siostra Mili i Cyla Hau, u której Milla na krótką chwilę przed samobójstwem była, skarżąc się na rodziców.

Była wówczas zaplakana i opowiadała, jak się nad nią zgnęcają.

W parę chwil potem wypila kwas solny i straciła skutkiem działania trucizny przytomność.

Brat macochy Mili Moses Bilis, zamieszkały w tym samym domu zeznał na policji, że u Goldfarba była flaszeczka z kwasem solnym, który Milla sama kupiła przed paru tygodniami. Z powodu jednak małej ilości trucizny — stan jej nie jest groźny i za parę dni młodociana samobójczyni powróci do zdrowia. Brat macochy twierdzi, że Milla jest umysłowo chora, czemu jednak lokatorzy imi stanowczo zaprzeczyli, stwierdzając nieludzkie fraktowanie dziewczyny przez ojca, macochę i jej brata, co spowodowało jej rozpaczliwy czyn.

Kradzieże przesyłek na poczcie.

Kucharz w charakterze woźnego kradnie na prawo i lewo.

(x) W urzędzie pocztowym Lwów 2 pełnił służbę niekaki Apolinary Krzyszkowski, ekskucharz z Podola rosyjskiego. Obywatel ten obmyślił sobie wcale oryginalne źródło

dochodów, w czasie bowiem przenoszenia pakunków do wozów ambulansowych — kradł je. Wkrótce zdobycz złodzieja urosła do liczby kilkudziesięciu wartościowych przesyłek, które powerowały do lwowskich blatników. Skradzione rzeczy kupował m. i. od Krzyszkowskiego dozorca gmachu Politechniki Józef Zajac, żona jego Katarzyna, dałej Leon Jolles i jego żona Sonia. Rewizja u nich wykryła wielkie magazyny skradzionych rzeczy. Wszystkich blatników z ekskucharzem na czele odstawiono do krymina

Znaki czasu.

PALACZE.

Stosunki powojenne spowodowały już to brak tytoniu, już to stałe pogorszenie jego jakości przy równoczesnym podnoszeniu się ceny. Wśród palaczy zatem — podobnie jak we wszystkich polach życia — nastąpiło widoczne przeklasowanie. Powstałe nowe ich typy, odmienne od dawniejszych. Spróbujmy je zestawić.

Typ pierwszy: pall specjalne gatunki cygar czy papierosów, których smak leży dlań głównie w ich cenie lub w chęci zaimponowania otoczeniu. Typ ten rekrutuje się w przeważnej liczbie ze środowiska, które dawniej paliło najlichsze sorty tytoniu — a o ile chodzi o papierosy lub cygara — dzielił je jeszcze kilkakrotnie przy spożyciu.

Typ drugi tworzą przeważnie urzędnicy; — dawniej palili w wyższych rangach pursitschan lub trabacco, w niższych powszechnie „trzynastki“ lub portorico bez potrzeby ograniczania się. Obecnie palą, co najwyżej, papierosy z „przed niego tureckiego“, (dawniejszej „trzynastki“) ale znacznie gorszej jakości, powszechnie jednak zadowolają się gatunkami jeszcze lichszymi, określanymi przez złośliwców, jako: „koński tylny“. Palą bardzo oszczędnie i coraz rzadziej. Cygar nie konsumują już prawie zupełnie. Główny kontyngent abstynentów tytoniowych pochodzi z tych sfer. Znaczna część jednak palaczy z tego typu przechodzi do typu trzeciego.

Typ trzeci, dawniej bardzo rzadki, obecnie niemal powszechny, składa się z palaczy, którzy odwykli od kupowania tytoniu (ale broń Boże nie od palenia!) pali wyłącznie prawie tylko przysgodnie: z fraktamentu lub naciągania drugich. W tym ostatnim wypadku palacze ci mają stereotypową formułkę o przypadkowym zapomnieniu papierosnicy w domu. Dla palaczy tego typu powstały też specjalne gatunki papierosów, nieobjętych oficjalnymi wykazami wyrobów tytoniowych. Są to: żebranka, darowanka i sznoritas.

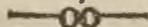
Typ czwarty, najszczęśliwszy. — Dawniej palił wszelkie gatunki papierosów i cygar, obficie zbieranych w niedopałkach, przrzuconych po ulicach. Obecnie źródło to zupełnie wyschło. Ludziska bowiem z powodu drożyzny tytoniu, wypalają papierosy i cygara gruntownie, do ostatka: często niegłoszą w ustach samo ustniki, o-szukując własne podniebienie. Gorsze w tem gruntownym wypalaniu papierosów i cygar jest to, że dzieje się ono ze szkodą uprawnionych do udziału w korzystaniu z ogólnych bezpańskich zasobów tytoniowych rozsianych po ulicach. Nie pomagają też tu niestety siarczyste protesty za-

Powrót do prahistorycznych stosunków.



Zupełny upadek niemieckiej marki wywołał ciekawe stosunki w państwie „bojaźni bożej“. Pieniądz, z powodu utraty swej wartości, przestał być wykładnią życia handlowego. Miejsce pieniędzy zajęła wymiana

artykułów w naturze, jak w czasach prahistorycznych. Rycina nasza przedstawia szkołę ludową w Meklemburgu, gdzie dzieci płacą za naukę artykułami żywnościowymi.



miataczy ulic, żebraków i pauprów itp. amatorów taniego „palenia“. Czyżby i tu działały idee fałszywnu, zwalczające wszelki komunizm?

Obserwator.

Z Kraju.

Kałusz, wrzesień 1923.

A więc jesteśmy wybawieni, pada deszcz i mamy wodę do mycia i gotowania, lecz nie do picia, Bóg wybawił Magistrat niudolny, obciążony i lekceważący ludność miasta, lecz czy na długo?

Starostwo proponowało nowego komisarza gminy, się tu nieznana, obcego, bo dopiero co przyjechał. Co na to powiedzą władze wyższe? Prosimy wojewodę stanisławowski i Wydział samorządowy o wgląd do sprawy, my laicy na tem się nierozumiemy; prawnicy twierdzą, że figura obca, dopiero co przybyła, nie może piastować godności gminnych, byleby prędko przesilenie się skończyło, bo na tem ciemni ogół.

Monotonne życie przerwała u nas operetka krakowska, a choć ceny wstępu na „Dziwczę z Holandii“ dla nas biedaków były dość wygórowane, sala była przepelniona; na operetkę u nas stać, byleby się bawiego, a pieniądze się znajdują. Dyrektor Pilarzki pięknie miliony wywoził, wstydziliśmy się tylko gości krakowskich, że Sala Sokoła, gdzie było przedstawienie, urągała prymitywnym zasadom czystości. Ściany odrapane, kurtyna z dziurami, wejście niechlujne, ławki połamane, szatnia o ścianach brudnych. Do tego publiczność hałaśliwa, nieprzyzwoita, wojenna, a będziemy mieli obraz prowincjonalnej budy teatralnej i jej gości. Szczęście, że zespół artystów, dekoracje przywiezione i orkiestra były bez zarzutu.

Powiadają starsi, że sala Sokoła była pełna, jej akcesoria, scena, szatnia i garderoby piękne i świeże. Od lat widocznie nic nie naprawiano, nic nie odświeżano, bo i ktoś się poczuwa do tego obowiązku.

Większość pp. wydziałowych nie ma czasu, prowadzi politykę wyższą, analfabeci w pracy społecznej, zresztą prezes Sokoła ma kierownictwo saliny i towarzystwa eksploatacji soli potasowych, więc do Sokoła mało zagląda — a godności publicznych każdy się ima.

W towarzystwach polskich nie się nie robi. Sokół śpi, T. S. L. na papierze, czytelnie niemiłochome, jedynie „dom polski“ w Podmichalu się buduje a Polacy miejsce dla parady i zabawy wyjeżdżają na wieś, by chłopom świecić w oczy, że się sprawę ludową popiera.

Bursa im. Sobieskiego przed wojną czynna, wynajęła ubikacje swe miastu na cele szkolne — sama nie funkcjonuje.

Tak wyglądamy — na zewnątrz wołamy miasto Kałusz polskie, ale nie dla polskości nie robimy.

Kronika sportowa.

PILKA NOŻNA.

Najbliższe spotkania footballowe:

Niedziela dnia 7 października Pogoń — Czarni, zawody towarzyskie.

Niedziela dnia 14 października Pogoń — Wisła we Lwowie, zawody o mistrz. Polski.

Niedziela dnia 21 października Wisła — Pogoń w Krakowie, rewanż.

Mistrzostwa Polski zach. jeszcze dotąd nie ukończone — jednak najbliższe szanse na zdo-

bycie tego zaszczytnego tytułu posiada Wisła, która ma rozegrać jeszcze w najbliższą niedzielę mecz rewanżowy z górnośląską Iskrą w Krakowie. Spotkanie to przyniesie pewnie zwycięstwo Wisły.

Klęski Cracovii w Hiszpanji. W ciągu 9 dni rozegrała Cracovia 6 matchów footballowych, z czego dwa w Barcelonie (1:1 i 7:1), dwa w Walencji (4:0 i 4:2) i dwa z Real-Clubem w Madrycie (4:0 i 4:2). Zupełnie nie przypisujemy tu winy drużynie, jednak kierownictwu, które pozwoliło na tak ciężkie zawody, nie dając graczom ani chwili odpoczynku.

Przemysł. Hagibor — Korona samborska 2:1.

Wyniki zagraniczne:

Czechosłowacja. Mor. Slavia—Makkabi Berno 5:3.

Slavia—Meteor Vinohrady 7:1.

Czechie Karlin—Victoria Žižkov 3

Wiedeń. Wacker—Sportclub 0:0.

Rapid—WAF 7:1.

Amatorzy—S'ovan 3:0

Hakoah—Admira 1:1.

Węgry. MTK—Ferencvarosi 2:1.

Ujpesti—Zuglo 5:0.

Törekves—Vasas 3:2

BTC—III. okrug 1:0.

VAC—Kispesti 2:0.

KOLARSTWO

Tryumf Poffalka w Sztokholmie.

Mistrz Polski na rowerze Stankiewicz odniósł w stolicy Szwecji świetny sukces na torze „Weldrom“ nad mistrzem Szwecji, słynnym w świecie kolarzskim, Andreonem. Stankiewicz odniósł zwycięstwo w biegu na 5 km., „bijać Andreona“ na finiszu o 1/4 koła, czwartym w tym biegu był również Polak, Garley; dalej bije również Andreona w biegu na 1000 mtr. o pół maszyny, w biegu bez przepisanej liczby okrążeń o pół maszyny, wreszcie po raz czwarty zwycięża Stankiewicz w zorganizowanym ad hoc meczu między nim a doskonałą parą szwedzkich jeźdźców na tandemie, Malm-Lingwirt. Po tych zwycięstwach stał się Stankiewicz w Sztokholmie popularnym a dzienniki umieściły jego podobiznę na pierwszych stronach.

LEKKA ATLETYKA.

Na zawodach w Estonji, członek sekcji lekkoatlet. AZS. Lwów, p. Rzepka postawił nowy rekord akademicki w skoku o tyczce 3.10 m. i zajął drugie miejsce w akademickich zawodach państw bałtyckich i Polski.

Sparta — Vienna 2:2 (2:0).

Wiedeń (Pat.) B. B. K. podaje: wobec 25.000 widzów odbyły się tu zawody piłki nożnej pomiędzy Spartą z Pragi a Vienną z wynikiem 2:2 (2:0). Gra Sparty była bardzo brutalna. Dwóch graczy z Vienny odniosło rany.

L. K. S. Sparta zawiadania, że treningi jej drużyny odbywać się będą w poniedziałki i piątki od godz. 3 popoł. na boisku 19 pp. O. L. (Cytadela).

Dlaczego człowiek tyje?

Ludzie tłuszczy i nadmiernie grubi rodzą się jak naiści, a nie stają się nimi przez obżarstwo lub brak ruchu.

Takiego zdania jest doktor C. B. Davenport, dyrektor stacji doświadczalnej ewolucji, w Cold Springs Harbor w New Yorku.

Według zapewnień uczonego lekarza, najpewniejszą drogą do stałego zachowania zgrabnej figury i powabnych ruchów ciała jest mieć szczupłych i zgrabnych rodziców.

Wszystko jedno co człowiek je i ile dzień nie pochłania pokarmów. Jeżeli urodził się na szczupłego osobnika, szczupłym pozostanie przez całe życie. Kto natomiast urodził się tłuszciocha, choćby gimnastykował się aż do ostatnich granic — pozostanie grubasem.

Jako przykład tego dr. Davenport przytacza charakterystyczne cechy bydła rasy Aberdeen - Angus i rasy Jersey.

Pierwsza rasa krów żąda ogromne masy paszy i znakomicie nadaje się do tuczenia, podczas, gdy rasa Jersey może zjadać ile się jej tylko żywnie podoba, a zawsze krowy czy woly pozostają małe i niewypasione.

Zdolność organizmów zamieniania pokarmów na tłuszcz i gromadzenia go w całym ciele, jest dziedziczną, a nie nabytą w ciągu jednego okresu życia.

Dr. Davenport zbadał historję wielu rodzin ludzkich pod tym względem.

Wśród tłustych rodzin spotkał nawet takie okazy, jak dwie córki tłustych rodziców, z których jedna ważyła 300, a druga 350 funtów.

Przekonał się natomiast, że dzieci rodziców szczupłych nigdy prawie nie były otyłe.

Może się zdarzyć, że rodzice szczupli mogą mieć wyjątkowo tłuste dzieci, ale jeżeli ojciec i matka byli szczupłymi, dzieci ich nigdy nie będą tłuszciochanami.

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

SPRAWY GOSPODARCZE

28 kongres techników - inżynierów we Włodnie. W pierwszych dniach września odbył się we Włodnie 28 międzynarodowy zjazd inżynierów-techników wiertniczych. Reprezentowane były prawie wszystkie państwa europejskie, posiadające przemysły kopalniane. W imieniu rządu polskiego przemówienie powitalne wygłosił konsul polski w Włodnie, p. Edward Neumann. Na zjeździe wygłoszono i przedyskutowano 13 referatów, w tym kilka poświęconych wiertnictwu naftowemu, a przede wszystkim nowym systemom wiercenia i pracom około odkrycia nowych pól ropodajnych. W zjeździe brał też udział poraz pierwszy po wojnie przedstawiciel rosyjskich techników wiertniczych w Rosji.

Przemysł naftowy we Francji. W dążeniach do stworzenia własnego przemysłu naftowego we Francji, sekcja geologiczna utworzonego niedawno przy ministerstwie przemysłu i handlu Naukowego Komitetu naftowego wypracowała program prac celem systematycznego przeprowadzenia próbnych wierceń na terenie Francji, w departamencie pld. Pirenejskim, w prowincji Gars, Gard i Herault. Nadto wyjechać na specjalna komisja naukowa na Madagaskar, celem zbadania tamtejszych terenów i ewentualnego rozpoczęcia na nich wierceń za ropą.

Francuskie izby rządowe zamierzają przez podjęcie wierceń za ropą niezależnie rynek krajowy od eksportu produktów naftowych z zagranicy, który pokrywa w czasie pokoju 90, a podczas wojny 95 proc. zapotrzebowania kraju, wynoszące około 80.000 cystern rocznie.

Belgia i polski przemysł naftowy. Według doniesień prasy belgijskiej, wyjechała z Brukseli do Małopolski misja handlowa belgijska, która między innymi zamierza zapoznać się na miejscu ze stanem tubajszego przemysłu naftowego.

Przypomnieć wypada, że w zagłębiu Borysławskim działają oddawna dwa towarzystwa naftowe belgijskie: „Compagnie Internationale des Petroles”, posiadające kilka kopalni w Borysławiu i Mraźnicy oraz założone podczas wojny austriacko - rosyjskiej, rafinerje w „Głębokiej” obok

Felsztyna oraz f-a J. M. Waterkein, bardzo ruchliwe przedsiębiorstwo wiertnicze, zarówno w zagłębiu Borysławskim jak i Krośnickim i Jasielskim, gdzie posiada szyby o wielkiej wydajności gazów ziemnych.

O zbliżenie ekonomiczne Belgii i Polski. Misja handlowa belgijska, która z okazji Targów Wschodnich przybyła do Polski, zwiedziła Zagłębie Naftowe, pozem wróciła ponownie do Lwowa na szereg konferencji gospodarczych z wybitnymi instytucjami. Na zebraniu pożegnalnym podkreślił delegat belgijskiego ministerstwa przemysłu i handlu oraz Centralnego Związku Przemysłowców w Brukseli p. Lacoste, że gruntowne zaznajomienie się z położeniem ekonomicznym Polski odradzającej się, które zawdzięcza inicjatywie Targów i konsula belgijskiego, rozwija wiele fałszywych poglądów, krążących o Polsce zagranicą. Ze zdumieniem przyglądał się bogactwu państwa, które ma wszelkie dane, aby w ruchu handlowym zdobyło jedno z pierwszych miejsc. To też jego oczyszczenie okaże w najbliższej przyszłości duże konkretne zainteresowanie dla zacieśnienia stosunków z Polską. P. Lacoste podziękował dyr. Targów i prasie za okazaną delegacji życzliwość. W odpowiedzi na te słowa podniósł dyr. Targów Wschodnich Grosman, że goście belgijscy są świadkami zbliżenia się ram, zadanych przez rozbiory i wojnę. Kraj wchodzi w okres konsolidacji gospodarczej. Polska pragnie, by Belgia znalazła się w pierwszym szeregu narodów, współpracujących z nią na terenie ekonomicznym. Belgijski zmysł organizacji, zdawna u nas ceniony, oraz belgijski kapitał inwestowany w przedsiębiorstwa twórcze i. znaczy w rozbudowę polskiego handlu i przemysłu znajdują tu bardzo wdzięczne pole. W końcu zabrał głos konsul belgijski p. Spitaels, który wyraził przekonanie, że nawiązane tu we Lwowie stosunki handlowe polsko - belgijskie będą się dalej rozwijać na użytek obu narodów.



OGŁOSZENIA

Na raty

PLASZCZE JESIENNE I ZIMOWE

Oraz wszelką konfekcję damską sprzedaje P.T. Urzędnikom i Funkcjonariuszom państw. na dogodnie spłaty
D. Schranz, Lwów, Łyczakowska 24a, róg Hoffmana. —

Na raty

3.25

Dr. Klara Frisch Sawicka

ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych dla kobiet, **Wałowa 11.** — 29114

Polożna PETULSKA

z 32-letnią praktyką - poleca się za dyskrecją jako zdolna i praktyczna акушерка. Lwów, Gródecka 26, I. p., ganek na lewo. 29000

Specjalista chorób skórnych i weneryczn. **Dr. Goldstein**

były elev kliniki wiedeńskiej i berlińskiej. Przyjmuje kobiety od 10-12, mężczyźni od 2-5, w niedziele i święta od 9-1. **Kraszewskiego 3.** 28335

Leczenie skrofiozów, niedokrwistości, cukrzycy, krzywicy, chorób nerwowych i i. z pomocą **lampy kwarcowej.** 28300

Dr. F. HAHN, Lwów, Gródecka 46.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych **Dr. W. Bauerstein**

b. elev kliniki dermat. i. w Berlinie Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie włośni, plam, znamion, elektroliza, lampa kwarcowa. 29101

Specjalista chorób skórnych **Dr. SCHWARZ**

b. Sekundariusz szpitala powszechn. Lwów, Słowackiego 4, naprzeciw głównej poczty. Leczenie plam, brodawek, włośni w elektrolizę, lampą kwarcową. 28048

KURS TAŃCÓW

Zarząd Pierwszorzędnej SZKOŁY TAŃCÓW **HENRYKI BRYSIOWEJ**, przy ul. Rutowskiego 23 (Gmach hr. Skarbka) podaje do wiadomości, że z dniem 1. października b. r. zaczyna lekcje tańców i estetyki salonowej. Godziny perfekcji (ówiecznia) we wtorki, czwartki i niedziele od 6-9 wylacznie tylko dla Publiczności chrześcijańskiej. — Zapisy codziennie od godziny 6-tej. 28449

BATERIE ELEKTR.

Mika-Gold, Daimon, Tytan, z 3-miesięczną gwarancją. Łatarki elektryczne, żarówki — poleca hurtownie

Michał Mackel, Lwów, Kazimierzowska 4. 29102

przerabia na modne fasony farbując chemicznie

FUTRA WŁADYSŁAW SOLIK

Kućnierz Lwów, Chorażczyzny 5, II. p. róg Akademickiej. 3206

Pończochy

REKAWICZKI
SKARPETKI:
Stopy „Ideal”
REFORMY ::

oraz wszelkie tryko
taże na zimę :: sprzedaje najtaniej, bo wchód przez siłę
znana ze solidności i trwa-
łych gatunków — Firma **PFAU, Lwów, Rynek 19**
Jednorazowe kupno wystarczy, by zostać stałym odbiorcą. 3038

Niebywała Okazja

dla P. T. Panów

KOSZULE WYBREDNEJ JAKOŚCI
i FASONU SPRZEDAJE PO CE-
NACH KONKURENCYJNYCH
TUDZIEŻ

PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA NA
SZYCIE KOSZUL z ZEFIROW
ZAKUPIONYCH NA MIEJSCU.

SKŁEP KOMISOWY
SIENKIEWICZA 5.

UPRASZA SIĘ O KOMISY KUPNA
I SPRZEDAŻY DO ODWROTNEJ
OBSŁUGI.

3733

WAŁY TRANSMISYJNE

STAL i BLACHA BÖHLERA

we wszystkich GATUNKACH i WYMIARACH

poleca

3768

FABRYCZNY SKŁAD

ADOLF WIETCHY

Lwów, Króla Łeszczyńskiego 20—24

ZŁOTO

SREBRÓ

BRYLANTY

DJAMENTY

☛ kupuje po najwyższych cenach ☛

H. GUTTERMAN, ul. Sykstuska 14.

BRZUCHOWICE

3 parcel zalesionych, słonecznych, zaraz do
nabycia. Wiadomość: Bogdano-
wicz, Piekarska 12, w godzinach od 10—12 i od
3—5. Pierwszeństwo do kupna mają katolicy. 3732

Zakup książek i bibliotek

Książki każdego rodzaju oraz całe księgo-
zbiory we wszystkich językach zakupuje po
cenach wysokich (nawet przepłaca)

Księgarnia Powszechna
Lwów Rynek 29 (w bramie Andriollego)

3708

ROBOTNIKÓW i FURMANÓW

przyjmie „PRONTA” Lwów, plac Marjacki
1. 5. — Zgłoszenia o 6-tej wieczór. 28900

SKÓRE

wszelkiego rodzaju, krajową i zagraniczną dla
celów szewskich, galanteryjnych, modniarskich,
oraz skórą jelenią do czyszczenia samocho-
dów i powozów — poleca najtaniej 3644

L. ROTH, Lwów, Bołmów 18.

Cyrk i Menażeria „Medrano”

Lwów, plac Misjonarski. — Był. L. SWOBODA.

Dziś sensacyjny
występ: „Króla powietrza”

KAROLA BINETT

niewidziane widowisko pod kopułą cyrku. —
Dalszy występ człowieka o stalowych nerwach

„MORTONA”

(Looping The Loop), Szczyt od-
wagi i energii! — Krótki czas jeszcze występy:

„TRIO ROLAND”

wojsk. akt sportowy.

☛ Na zakończenie znany pogromca

„Charles Illneb”

z tresurą lwów, tygrysów i niedź-
wiedzi oraz inno atrakcyje.

☛ POCZ. o GODZ. 8. WIECZ. ☛

Menażeria otwarta od 9—4. popoł. 29103

BANK MAŁOPOLSKI

Oddział we Lwowie
(Trzeciego Maja 10)

przyjmie dwóch rutynowanych
urzędników buchalterji (chrześcijan).

Zgłoszenia osobiste w Dyrekcji. 29062

AUSTRO-DAIMLER

6-cyl., 6-cio osobowy, typ nowoczesny, wykończe-
nie luksusowe, na nowych pneumatykach, okazynie
do sprzedania. Zgłoszenia: A. Masar, Murarska 8,
od godz. 2—6. Garaż i szofer-mechanik zapewniony. 3729

WOLNE POSADY

SLUŻACA do wszystkiego, umięjąca dobrze go-
tować, z dobrymi poleceniami zostanie natych-
miast przyjętą. Głowińskiego 2, I. p. na lewo. 9164

ZDOLNA SPRZEDAWCZYNI, ładnie zbudowana, zostanie
zaraz przyjętą pod bardzo korzystnymi warunkami. Oso-
biście zgłoszenia od 5 do 7 wieczorem w Magazynie
strojów damskich Grünsteina; Lwów; Szpitalna 6; na-
przeciw Domu Towarowego. 3781

CHŁOPCÓW z ukończoną conajmniej II. klasą wydziałowa
zostaną zaraz przyjęci do praktyki zawodu elektrycz-
nicznego w firmie „Magnez” H. Huss — Rynek 29 —
(Brama Andriollego). 28823

SZUKAM osoby starszej; uczciwej do dwójga osób; która
nieja oparcia; do małego wiejskiego gospodarstwa.
Zgłoszenia z podaniem warunków pod Zarząd Szkoły w
Szpikłosach p. Hrubieszów. 3735

PANNY do pracowni cukierniczej poszukuje cukiernia Q-
infancka 1. 28937

POSZUKUJE czeladnika szewskiego na mieszaną robotę
z wiktem, Hoffmana 1. 26. 28935

POSZUKUJE zdolnych czeladzi szewskich na męską robotę;
Hajdreck; Sobieskiego 18. 28937

POTRZEBNA panna do usług plac Bernardyński 3. 28907

SPÓŁKA KRAWIECKA „POSTUP” SAPIEHY 34 poszukuje
zdolnych maszynistów, maszynistek, wykańczarek i pra-
sowaczek do roboty. Zgłoszenia od 9—6 wiecz. 28177

FABRYKA wyrobów papierowych Batorego 11 poszukuje
dziewcząt do pracy. 28858

ZDOLNE szwaczki; poszukuje Fabryka Hel'os, Piekarska 3
28866

PANIEN do szycia wszelkiej bielizny poszukuje Krajo-
wa fabryka bielizny, Lwów, ul. Stowackiego 2. 28868

ZDOLNYCH tokarzy (pierwszorządne siły) przyjmie ślusar-
nia Lindego 2. 28873

POSZUKUJE natychmiast dobrej krawczyni z poleceniami
do domu. Zgłoszenia z warunkami do Administracji pod
SZYK. 28883

BIURO mamek, Lwów, Ormiańska 20 poszukuje mamek
zaraz. 28892

DZIEWCZYNA do kuchni potrzebna, Batorego 6. 28896

POSZUKUJE pannę umięjącą szyć na maszynie Singera.
Zagład haftów I. Ingbera. 28897

POSZUKUJE się czeladzi śmietarskich. Fabryka powozów
Henryka Chaneca i Syna, Lwów, Zielona 45. 28913

TRZEJ chłopcy do wózka ręcznego zostaną przyjęci.
Zgłoszenia Fabryka Koszykarska; Kopernika 23 (róg Wro-
nowskiej). 28926

KUCHARKA restauracyjna potrzebna, Mieczarnia, Romano-
wicza 10. 28918

5 TOKARZY; 1 stolarza poszukuje się do natychmiast-
wego objęcia pracy. Zgłoszenia do fabryki wyrobów że-
laznych „Inż. Krausz i Ska” Stanisławów. 3701

ZDOLNY bufetowiec potrzebny zaraz Dąbrowski ul. Ły-
czakowska 19A. 28759

POSZUKUJE kucharkę-gospodynię; starszą o umiarkowa-
nych wymaganiach do prowadzenia małej restauracji na
provincji. Zgłoszenia z podaniem warunków do firmy:
Mieczysław Kowalczyk; Przemysłany. 28851

ZAKŁAD h. Hów (młodego Mullera) Rynek 19; poszukuje
panieki do maszyny Singera; chłopca do wyrobu gu-
zików i dziewczynki do obciążania jakowych. — Sta-
posada. 28822

POSZUKUJE za dobrem wynagrodzeniem lepszej służącej
do wszystkiego umięjąca dobrze gotować. Pierwszeństwo
mają umięjąca szyć. Dyrektorka Mechner Trzeciego, M-
ia 21 od 2—5. 28903

POSZUKUJE służącą do wszystkiego. Kollataja 1. 3 —
III. piętro. 29047

PANNĘ do dzieci oraz kucharkę poszukuje. Nabełska 23;
I. piętro. 29044

PIERWSZORZĘDNA SPRZEDAWCZYNI, z DZIAŁU KON-
FEKCIJ DAMSKIEJ ORAZ PRAKTYKANTA z LEPSZEGO
DOMU ZA DOBRĄ OPŁATĄ POSZUKUJE FIRMA „PO-
LONIA” ŁYCZAKOWSKA 10. 29042

PRZYJME natychmiast; samodzielnie; pannę i dziewczynkę do
naucz. Konieckia damska — Piekarska 5. 29041

PANNA z konwersacją niemiecką do sześciolipnego chłop-
czyka na dwie godz. przed i popoł. poszukiwana;
Zwerdługowa; Legionów 29. 29040

POSZUKUJE dziewczynkę lub chłopca do nanki krawieckiej
damskiego (izraelit). Łuk: Grotteja 6. 29038

POSZUKUJE służącą do wszystkiego z gotowaniem. Dr.
Auerbachowa; Łyczakowska 34; parter. 29020

SLUŻACA do wszystkiego (z wyj. prania) umięjąca go-
tować potrzebna od 15/X. Tyrowicz; Piekarska 95. 29027

CHŁOPCÓW do ślusarstwa przyjmie. Zyblikiewicza 32;
29008

PRTEKRAWACZ szewski; zdolny modelista; zostanie przy-
jęty. Janowska 4; Seidel. 29021

SLUŻACA do wszystkiego; umięjąca dobrze gotować —
ostojanie nauychmiast przyjętą. Świńdeczwa; dokumeta-
Kępczeczne. Dr. Begleiter; Sykstuska 15; II. p. 29013

POTOCKIEGO 60; parter lewy; potrzebna służąca do Pragi zaraz — pensja jeden milion marek miesięcznie do dwóch osób. 29007.

CAŁODZIENNE zajęcie znajdzie panienka sprytna; energiczna; intel. Smutny; Chmielowskiego 5; tylko od 6-8-mej wieczorem. 28999

MURARZY przyjmie zaraz fabryka konserw Rucker i Höltinger — Złocienie 173. 28997

POSZUKUJE czeladnika szewskiego na wszystkie roboty; Potockiego 34; Ostrowski. 28996

KUCHARKA i pokojowa potrzebna. Grunwaldzka 1. 7 — Łapicka. 28995:

AGENCI poszukują; do sprzedaży obrazów. Lwów — Tkacka 19. 28993

PRZYJME zdolną służącą z gotowaniem. Zgłoszenia: ulica Żulimskiego 12; parter prawy. 28999:

ARCHIWARIUSZA dla zbioru adresów z praktyką w Wydawnictwach ksiąg adresowych; celem starannego prowadzenia i ciągłego uzupełniania kartotek adresowych — zaangażuje Administracja Tygodnika dostaw we Lwowie; Potockiego 26. Oferty należy składać tylko pisemnie z podaniem żądanej płacy. 3747

CHŁOPIEC do posyłek z dobrego domu poszukujemy; Placa początkowa Mk. 800.000. Administracja Tygodnika dostaw; Lwów; Potockiego 26. 3748

SŁUŻĄCA do wszystkiego z dobrą świadomością; umiela prasować; potrzebna zaraz. Zgłoszenia między II-1; Handel korzenny Rubla; Szajnochy 2. 28794

SŁUŻĄCA do wszystkiego potrzebna. Kusmer; Klonowicza Nr. 6. 29094

FRANCUSKA młoda do dwóch dziewczynek za obiad i wynagrodzenie zaraz poszukwana. Potockiego 19; parter od 2-4 popoł. 3770

POMOCNIKA poszukuje Zakład fryzjerski Lustiga — ulica Fredry 4 A. 29106

BONA lub freblanka rutynowana z długoletnią świadomością do 4-letniego chłopczyka na 15 października; poszukwana. Zgłoszenia między 2-4 popoł. Rentschne-rowska; Ujejskiego 8 A. 29100

ADWOKAT Ekstejn; Kościuszki 18 — poszukuje zaraz panny piszącej na maszynie. 29099:

KUCHARKE z dobrą świadomością przyjmie. Piekarska 14 II. piętro na lewo. 29097:

POSZUKUJE dziewczynkę do nauki i podręcznej do krawiectwa damskiego. Stockopi; Kurkowa 5. 29083:

STARSZEGO praktykanta lub młodszego pomocnika handlowego poszukuje K. Maksymowicz; Lwów; ul. Sokoła 1; 29084

PRACOWNIA kostiumów; piaszczy damskich — poszukuje zaraz zdolne panny i uczennice. Chorążczyzna 5; I. p.; Wrześniowski. 29078:

NIANIA na wyjazd z dobrą świadomością potrzebna; Zgłoszenia między 2-4 popołudniu; Senatorska 7; III p. drzwi; 12; wynagrodzenie dobre. 29074

POSZUKUJE się dziewczynę do robót poręcznych i chłopką do posług. Jagiellońska 15; Pracownia cukrownicza. 29070:

POSZUKUJE zaraz zrodzo inteli. wychowawczyni (pierwszorzędnej siły) z muzyką i icozka do 10-letniej dziewczynki do dworu na wak. w pobliżu Lwowa. — Zgłoszenia z opisami świadectw i poleceniami; żyłowe w biurze ogłoszeń Sokolowskiego; Lwów; Jagiellońska 7 pod WYCHOWAWCZYNI. 29067

ZDOLNY ogrodnik obeznany ze wszystkimi robotami ogrodniczymi zostanie natychmiast przyjęty. Zgłoszenia pod OGRODNIK do biura dzienników Buchstaba we Lwowie; ul. Legionów. 29065

CHŁOPCA do biura przyjmie Tuszyńska; Akademicka 12; 29059:

KRAWCZYNI samodzielną z krojem prywatnie przyjmie; Lwowskich Dzieci 6; I. p. 29117:

PRZYJME 2 chłopców do nauki blacharstwa z umieszczeniem w domu. Lwów; Staszica 5; Cwernarski. 3734

PRZYJME starszego praktykanta lub młodszego ubiorka; Lwów; Staszica 5; Cwernarski. 3765:

ZDOLNE panny i dziewczynki do nauki; przyjmie. Kändler; Akademicka 28. 29092:

PRAWNIK lub technik rzym. katol.; ideowy zdolny i wytrwały agitator poszukujemy. Zgłoszenia osobiste zaraz; Reklama Prasowa — Choszączyzna, 29110:

POSZUKUJE panny podręcznej do krawiectwa damskiego; Jablonowska 6; parter lewy 29109:

POSZUKUJE zdolną kierowniczkę do prowadzenia samodzielnie pracownię sukien damskich. Firma „Jolanda“ — Staszica 8 (boczna Chorążczyzny). 29108:

POSZUKUJE kierownika do młyna; 2 pary walców — 16 Holender 3 kamienie; prosak i foluszy. Ścizuk Mikołaj; Przywłoka koło Buczaça. 29050:

ZDOLNĄ pannę do szycia bielizny; krawieczyzny poszukuje natychmiast. Piatkowska — Łyczakowska 108. 29054:

NAUKA

Nowa kursa zbiorowa języków obcych i stenografii w Ecole Reforme, Pańska 14. Wpisy do 12. X. 3703

ABSOLWENTKA KONSERWATORIUM udziela lekcji muzyki (fortepianu) po przystępnych cenach. — Łaskawe zgłoszenia: ul. Akademicka 1. 24; drzwi Nr. 5; 9201

KURS wszelkich tańców rozpoczynam co pierwszego; — Wpisy przyjmuje codziennie. Locyfier; Friedrichów 5 — (obok placu Akademickiego). 28702

MANDOLINY; gitary kurs 6-cio tygodniowy; Za płynną grę z nut ręczy „Specialista-pedagog“. Kupuje wszelkie instrumenty muzyczne nawet zniszczone. Zgłoszenia codziennie od 4-7 popoł. Plac Bernardyński 12; I. p. 28842

WARSZAWIANKA. Z początkiem października rozpoczynam naukę kroju sukien damskich i modelowania. Wyuczam łatwo w krótkim czasie i sumiennie. Wpisy przyjmuję popołudniu od 1-5 ul. Bienna 26; I. piętro. Szteglowa. 28600

LEKCJI FORTEPIANU udziela rutynowana nauczycielka — ułatwioną metodą. I Strzemię 14; parter lewy. 9208

ŁATWA metoda wyuczam w krótkim czasie języka francuskiego i niemieckiego. Długosza 37; II. p. 29057

TECHNIK; udzieli korepetycji uczniowi szkół średnich za odstąpienie mu umeblowanego pokoju na mieszkanie; — Zgłoszenia pod TECHNIK do Adm. Wiek. 9207

UCZEN VI. kl. gimn. poszukuje lekcji z niższych klas; Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod NAUKA 29091:

KURSA w szkole „Skoła“ — białki; roboty ręczne — rozpoczynają się 8. października. Zgłoszenia od 3-5 — Sokoła 3. 28998

Kurs gimnazjalny dla dorosłych rozpoczął naukę. Dalsze wpisy: Łyczakowska 34. III. p. od g. 3-ciej do 4-tej. 29014

ST. BENT III. r. panje 400; wydz. mechaniczny; absolw. gimn. klasycyz. poszukuje korepetycji w zakresie szkół średnich lub odpowiedniego jego obecnym studjum zajęcia; poświęci mu 3 godziny dziennie. J. Jucz; Lwów; Politechnika. 29087

WPISY na 6 miesięczny kurs handlowy dla dorosłych — (osobny dla abjurjentów) przyjmują koncesjonowane przez MINISTERSTWO KURSY HANDLOWE; ŁY CZAKOWSKA 34; od 3-6. Kurs rozpocznie się 15. bm. 29098

ENERGICZNY; rutynowany wychowawca i nauczyciel w zakresie szkoły średniej; języków i muzyki (fortepian) poszukuje stanowiska — Chcę natychmiast zamieszkać na wsi. — Łaskawe oferty sub „Student“ do Wiek. 29034

UKOŃCZONA chemiczka przyjmie posadę odpowiednią w szkole średniej lub w fabryce. Zgłoszenia pod LUNA Adm. Wiek. 29024

KTOBY CHCIAŁ w wiosennym terminie zdać maturę realną na przystępnych warunkach — niech poda swój adres do Adm. Wiek. Nowego pod PRZYSZŁOŚĆ. 29006

ROZMAITE

KRAWCZYNI szyje, przerabia suknie; kostiumy; piaszcze; futra; przedk. Janio — pl. Marjański 5. III. p. drzwi 65. 28769

SZWALNIA Heleny Majer — przyjmie wszelkie szycie bielizny; jakoteż poszukuje kilka zdolnych szwaczek. — Lecna Sapiehy 29; I. p. 27589

AKUSZERKA WAGNEROWA PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA — UDZIELA PORAD POD DYSKREJCJĄ. UL. SOBIESKIEGO; 30; PARTER 28166

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dy- skrejcją Józefata 1. 3 (boczna Gródecka) parter B. D. 28767

SZKOŁA 2 kl. bardzo dobrze wyposażona. obok głównej li- nii kolejowej jest do zamiany Zgłoszenia: SZKOŁA Biuro Sokolowskiego; Lwów. Jagiellońska 7. 28776

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia — udziela porad po dyskrecją. Bartosza Głowackiego 11 A. 28257

AKUSZERKA Lwowska z Warszawy przyjmuje zamówień udziela porad pod dyskrecją Ul. Asnyka Nr. 9. 28572

AKUSZERKA Szkoła przyjmuje zamówienia; udziela para- pod dyskrecją; Gródecka 49; I. p. 28626

SKLEP w śródmieściu posiadam. Przyjmę poważne zastęp- stwo lub komis. Listy pod ŚRÓDMIEŚCIE do Wiek. 28902

PRZYJMUJE do szycia wszelką bieliznę — naprawy; ce- rowania. Ceny umiarkowane. Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod CIEROWANIA. 29053

PRZYJME panów na wikt domowy Ul. Chorążczyzna 11 A Dozorca wskaze. 29077:

PRZYSTĄPIE do spółki; z udziałem obszernego lokalu w śródmieściu, nadającego się na skład, biura lub sprzedaż detaliczna. Zgłoszenia do Administracji pod MILIARD. 28876

FORTEPIANY, pianina, naprawia, stroi oraz kupuje używa- na i zdemolowane; placąc najwyższe ceny. Mieczysław Herman, śmietel fortepianów św. Zofii; 15. 28895

PROSBA DO SERC LITOSCIWYCH o poraowanie ciężko chorego od dwudziestu czterech lat ukończonego matu- zysty; który łoża boleści nie opuszcza a pozabawiony jest zupełnie wszelkich materialnych środków i pomocy w swoim strasznym losie. Potwierdza to i wszelkie choćby najmniejsze ofiary dla nieszczęśliwego przyjmie; Urząd gminny w Tarnowcu; poczta lwo. Adres cho- rego: LUDWIK GRAM — TARNOWIEC (MAŁOPOLSKA). 3746

PRZEZIMUJE 2 krów; i konia względnie sprzedam 50 q pięknego stajna. Zgłoszenia listowne: Leśnictwo Sławki; poczta Janów koło Lwowa. 29045

22-LETNIA panna; uzdolniona w kierunku artystycznym malarskim; z powodu braku środków materialnych — nie może się dalej kształcić — szuka tą drogą dobrze sy- tuowanej osoby — krótko bezinteresowne dopomógł jej do ukończenia studiów malarskich. Zgłoszenia do Administracji pod MALARKA za okazaniem legitymacji uniwersyteckiej Nr. 88. 29015:

ODSTĄPIE arkusz trafobny fepszej restauracji lub skle- powi. Warunki zgłaszaj pod TRAFIKA do Adm. 29093:

AKUSZERKA przyjmuję zamówienia, udziela porad pod dy- skrejcją. Królów Jadwigi 27; II. piętro. M. Bozali 28715

PARANJA ROMACH powiat Rawa ruska; Kamionka leśna; poczta Dobrosin; wieś Łahodycze — poszukuje ojca swego Eliasza Kobryza z trojgiem jej dziećmi; Jana — Michała i Marii Romach — którzy wyjechał z Rosji w roku 1922; 25 lipca. Ktoby o nich wiedział — raczy donieść za nagrodą pod wskazany adres. 29051:

ODSTĄPIE dwa eleganckie pokoje z balkonem od frontu przy tramwaju i ewentualnie z nową sypalnią. Zgłoszenia do Administracji Wiek. pod OKOŁO 650 DOLARÓW. 9190

POSZUKUJE 3 pokoi z kuchnią; dam całe utrzymanie przez rok cały ewentualnie; nieco gotówki. Wiadomość Roma- nowicza 10; Mieczarżnia dla Pana M. 28817

DWOCH techników poszukuje pokoju umeblowanego; po- średnio pożądanego. Zgłoszenia pod „Czynsz za pół roku z góry“ do Administracji. 28919

POKÓJ z kuchnią poszukuje — dam do 35 milionów. — Wiadomość: Sławy Rynek 4; III. piętro; od woz. 1-4 KOLPAN. 28317

DWA POKOJE, nycze, kuchnie, odstąpie. Zgłoszenia do Ad- ministracji: PIERWSZA DZIELNICA. 28874

POKOJU z kuchnią szukam. — Zgłoszenia do Adminis- tracji „50“. 28875

POSZUKUJE pokoju, najchętniej z utrzymaniem przy in- teligentnej rodzinie dla technika. Zgłoszenia z grzecznością przyjmajże Zachariasiewicz, B. Głowackiego 17. 28887

ZA WYNAJECIE osobnego pokoju, okolicca obojętna, dam wysoki czynsz w walucie złotej ewentualnie za dłuższy czas z góry. Pod MEDYCZKA za okazaniem kwitu. 28909

POSZUKUJE lokal na skład białawy przy ul. Legionów; Kadziembrowskiej lub przy innej ruchliwej ulicy. — Listy „Natychmiast“ Biuro dzienników Buchstaba. 28941

DYSTYNGOWANA panna poszukuje pokoju umebl. przy in- teligentnej rodzinie. Czynsz według umowy. Zgłoszenia pod DOLARY do Administracji Wiek. 28946

MAM jeden pokój z kuchnią, opał i światło; kto się podej- mnie zająć się gotowaniem itp. najchętniej wdowa z dzie- ckiem. Zgłoszenia pisemne Adm. Wiek. pod SEPARO- WANY. 29073

40 MILIONÓW dam za pokój z kuchnią. OMEGA do Wiek. 28800

MŁODY zamożny urzędnik szuka umieszczenia w in- teligentnym katolickim domu z całem utrzymaniem. Do Wiek. pod „Okazycielowi 100 markówki Nr. 349084. 28758

LOKAL sklepowy 2 ubikacje z urządzeniem do odstąpienia Łyczakowska 24. 29060

DAM kompletną utrzymanie z obsługą i praniem Pani lub Panu za odstąpienie małżeństwu pokoju z kuchnią; — Zgłoszenia do Wiek. pod TADEUSZ M. 29073

Z POWODU restauracji pomieszkania — szuka młode bez- dziecne małżeństwo pokoju z osobnym wejściem na 2 miesiąca. Zgłoszenia do hotelu „Savoy“ ul. Sobieskiego; pokój 23. 29072

SZUKAM pokoju osobnego dla dwóch osób na krótki czas; Zgłoszenia do Administracji pod „Czynsz obojętny“. 2907

LOKAL frontowy; górna Gródecka odstąpie. Biuro Soko- łowskiego pod „50“. 29069:

POKÓJ z utrzymaniem albo bez szuka medyk. Zgłoszenia pod DOLARY do Wiek. 29055

POKÓJ z kuchnią za odstąpieniem do wynajęcia. Lewan- dówka; Mickiewicza 20. 29022

ZIEMIANNI — prawnik poszukuje pokoju umeblowanego z osobną wycieczką ewentualnie z utrzymaniem; Cena obciążona — może dać prowizję. Zgłoszenia pod ZAMOŻNY do Adm. Wiek. 29036.

DAM ODSTEPNE za jeden lub dwa pokoje z urządzeniem kuchni. Łaskawe oferty pod SOLIDNY 2 do Adm. Wiek. Nowego. 29035

DAM 50 proc z przedsiębiorstwa dobrze prosperującego; za odłączenie jednego pokoju w śródmieściu na biuro; — Adm. Wiek. pod „Przedsiębiorstwo“. 29031.

POKOJU z utrzymaniem za dobrem wynagrodzeniem; w pieniądzu lub prowizjach poszukuje. Roth — ulica Żuławskiego 4. 29030.

OFICER — medyk na ukończeniu; poszukuje pokoju umeblowanego. Oferty proszę składać pod „Kapitan D. K.“ do Wiek. 29028

POKÓJ umeblowany z osobnym wchodem; okolica św. Anny do wynajęcia do Adm. pod SOLIDNY. 29025.

POSZUKUJE 2-4 pokoi z kuchnią i komfortem; możliwie wprost od gospodarza. Warunki korzystne. Zgłoszenia natychmiastowe przyjmuje z grzeczności WP. T. Majeranowski; Lwów; Wałowa 11 A. 29020.

DO WYNAJĘCIA na biuro 2 pokoje; śródmieście; osobny wchód. Oferty pod literą A. K. Administracja. 29011

POKÓJ; osobne wejście w śródmieściu; oddam za takiż pokój w okolicy górnego Łyczakowa lub za pokój z kuchnią z dopłatą. Zgłoszenia do Wiek. pod WYMIANA. 29003

LOKALE SKLEPOWE W CENTRUM MIASIA w nowo budującym się domu do wynajęcia. Ładomość: Lwowskich Dzieci 6; u właściciela. 29116.

POKÓJ z kuchnią w którejkolwiek dziennej mięsna na dobrych warunkach poszukuje. Wiadomość: Zimorowicza 7 parter frontowy na lewo. 29115

KTO WYNAJMIĘ pokój skromnie umeblowany za 20 złp. miesięcznie — zechce zgłosić się do Adm. Wiek. pod SPOKOJ. 29090

POSAD POSZUKUJĄ

BIEGŁA korespondentka polsko - niemiecka ze stenografią poszukuje posady. Zgłoszenia pod STENOGRAFIJA do Adm. 3733

SPECJALISTA robót żelazo - betonowych poszukuje zajęcia. Wiadomość: Kazimierz Dolisz w Radziechowie. 3737

MUZYK grający na wszelkich instrumentach poszukuje posady najchętniej w kawiarni lub orkiestrze wojskowej. — Wiadomość: Kazimierz Dolisz. Radzechów. 3736

PANIENKA w 16 roku z ukończoną 3 klasą wydziałowa z dobrym świadectwami szkolnymi poszukuje posady w handlu. Zgłoszenia pod FRANCISZKA 28862

ZA WYROBIENIE posady stałej rządowej biurałstwie i drugą posadę stałą woźnego lub inną; odstąpię darmo bez czynszu pokój duży z osobnym wejściem na przedmieściu. Zgłoszenia do Administr. pod KORZYSTNE. 28923

BIEGŁA stenotypistka, prawniczka po drugim egzaminie; władająca językami niemieckim; francuskim; półroczną praktyką bankową zmieni posadę. Oferty pod PRAWNICZKA do Administracji Wiek. 28933

INTELIWENTNA wdowa w średnim wieku, znająca krój i szycie poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Do Administracji Wiek. pod ENERGIJNA. 28789

BIURO Niemczyńskiej, Lwów plac Akademicki 3 poleca instruktorów, nauczycieli; bony trocblanki, Francuski; Niemki; oficjalistów relnych, lasowych, ogrodników; kucharzy; zarządczynię, klucznice, panny służące; kucharki. służbę wszystkich zawodów. 28782

KORRESPONDENT buchalter z praktyką poszukuje przedpefudniowego zajęcia. Pośrednictwo nie wykluczone. Zgłoszenia Wiek Nowy pod „Październik“. 28847

ZATRUDNIENIE jakiegokolwiek — obejmie młody i sprytny mężczyzna. Harasym — Wałowa 27. 28728.

RUTYNOWANA siła biurowa; pisząca na maszynie — ze znajomością buchalterii i korespondencji poszukuje posady. Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod JADWIGA. 9203

ABSOLWENT kursu szkoły handlowej, energiczny i sprytny lat 29 poszukuje posady w tartaku lub browarze na prowincji. Warunki mieszkanie. Zgłoszenia do Administracji Wiek. pod BROWAR 5. 28911

DOSKONAŁE znający język rosyjski poszukuje posady — Homaczeń; lekcje. Listownie Wiek. Nowy „Nr. 7250“. 28521

MŁODA uczelna osoba szuka posadę do towarzysystwa albo jako bona. Relektynie tylko na pierwszorzędnym domu; — Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod BONA. 29096;

PANNA pisząca biegle na maszynie z ładnym piśmem ręcznym; z praktyką biurową — poszukuje biurowej posady. Zgłoszenia do Administr. pod WYSZKOLONA; 9209

DOBRA gospodyni i kucharka szuka zajęcia na prowincji lub we większym domu zaraz. Pod „Dobra gospodyni“ do Wiek. 29012.

RYMARZ — siodlarz — tekternik — poszukuje posady zaraz. Lwów; Plac Bernardyński 15; Komurzyński. 29076

OSOBA intel.; dobra gospodyni; znająca się na kuchni — gospodarstwo wiejskie; szyciu — szuka posady. Łaskawe zgłoszenia do Adm. pod „Natychnijst“. 29043;

POMOCNIK biurowiec poszukuje posady. Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod ZDOLNY 2. 29063

MŁODY mężczyzna władający biegle językiem polskim — czeskim i niemieckim w słowie i piśmie — szuka odpowiedniej posady jako krawcojant lub tym podobnej; Listowne zgłoszenia: Edward Paner — Lwów — ulica Zbrojowska 3. 29081:

PANNA uzdolniona w krawieczyźnie szuka zajęcia w domu prywatnym za małym wynagrodzeniem. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wiek. pod KRAWIECTWO. 29118:

MALŻEŃSTWA

INTEL. na stanowisku; lat 48; poślubi; wdowę. IZRAELITA Adm. Wiek. 29064;

WDOWA bezdzietna lat 29; izr.; posiadająca mieszkanie umeblowane i gotówkę — zawrze znajomość w celu matrz. z mężczyzną intel. i dobrze sytuowanym. Zgłoszenia do Wiek. pod ROZA. 29026:

KAWALER lat 40; poszukuje starszej; posażnej panny lub wdowy w celu matrz.; fotografia pożądana z adresem za zwrot reze. Reżym: Niemki mała pierwszeństwo. — Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod LEOPOL. 29016

BRUNETKA pragnie poznać mężczyznę zdrowego w średnim wieku w celu matrz. Zgłoszenia do Wiek. Nowego pod BRUNETKA. 2902:

MŁA i sympatyczna panna lat 32; na stanowisku; posiada mieszkanie — wyjdzie zamaż za wyższego urzędnika — Polaka w wieku 35-45 lat. Zgłoszenia Adm. Wiek. pod SYMPATJA. 29112:

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

UPRASZAM Szan. znalazcy portfela z dokumentami — na nazwisko Franc. Krausa — o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem. 29039:

UNIEWAŻNIAM skradzione mi 9/VII. na stacji w Samborze tymczasowy dowód osob.; rubrum na koncesję; — książeczko wojskowa na nazwisko Kulig Jan. — Proszę łaskawie W. P. Złodzieja aby przedtędz 8 i pół miliona sobie wziąć a dokumenta zwrócić. 29017:

UNIEWAŻNIAM skradzione mi dokumenty wojskowe na nazwisko Juliana Kopczańskiego rocznika 1898; 5 p. art. pol. 29113:

ZGUBIONO dokument zwolnienia z wojska na nazwisko Stanisław Reizer; Lwów — unieważniam. 29085

SKRADZONE dokumenta wojskowe na nazwisko Stefan Bojów; wydana przez P. K. U. Lwów — które się unieważnia. 29037:

PIES legawie myśliwski; czarno biały; dq odebrania. — Piekarska 15. Józef Tuła, woźny. 29075:

KUPNO SPRZEDAŻ

SYPIALNIA używana okazynie do sprzedania. Wiadomość Anyska 5; parter między 2-4. 28791

OKAZJA! 11 tomów Fuchsa, kilka tomów Bayrosa oraz inne dzieła cytowane okazynie do sprzedania. Zgłoszenia listowne do Administracji pod KSIĄZKI. 28788

LOKOMOBILE szóstkę — Motor naitowy 14 — ropny 25; benzynowy 5 — sprzedam. Żółkiewska 123. 28729

SZAFKA sklepowa do sprzedania. Kordeckiego 5; Bałk. 28581

JADALNIA pałsandrowa; sypialnia jasionowa; gabinet męski z klubami; rozmaite meble stylowe do sprzedania; Sklep ARS — Hotel Krakowski. 28220

MŁYŃSKIE kamienie naturalne i sztuczne najlepszy czeski fabrykat Trapp Pilzno poleca ze składów „Rolindustria“ Lwów. Fredry 9. 27036

MASZYNY do szycia znanej dobroci: „KASPRZYCKIEGO“ Tania — Hurtowo. — Detalicznie. — Raty. Skład fabryczny „THE KASPRZYCKI COMPANY“ WARSZAWA — MARSZAŁKOWSKA 153. Zamawiać można listownie. 3089

FRYZERKA uniwersalna do meśni; NOŻYCE do blachy (Tafelscher) okazynie do nabycia. Zarwanter. Lwów Kaspra Boeckowskiego 10. 28660

SPRZEDAM 2 szafy odchowy w dobrym stanie. Kurkowa 40 parter na lewo między godziną 4 a 5 popołudniu. 28890

WILCZURY rasowe młodzianki suczki sprzedam po 250.000 mkp. Sodowa 12; parter. 28900

MOTOR 15 HP. na prąd łwowski w zupełnie dobrym stanie kupię. Zgłoszenia Przedsiębiorstwo budowy młynów Warszawa i Ska Sapiehy 37. 28807

PIANINO sprzedam. Ormiańska 29 w podwórzu. 28910

PARCELE małą na przedmieściu kupię. Listownie pod PARCELKA do Administracji. 28905

FORTEPIAN długi o dobrym tonie do nauki sprzedam. — Zgłoszenia: św. Zofii 11 w restauracji. 28783.

SPRZEDAM parcelę 1000 sążni i więcej; pięć minut od tramwaju w okolicy rogatki Gródeckiej. Wiadomość: Jadwigi 33; drzwi 7. 29058

SPRZEDAM kozuszek krótki (do konnej jazdy); — palto czarne na wążelnie z futrzaniem kołnierzem i smoking z przedwojennej materii. Wiadomość między godziną 3:30 a 5. P. Struszkiewiczowie; Hausnera 9; II. piętro; przez ganek. 29056

OKAZYJNIE sprzedamy pięć cukernicy żelazny przenośny na 6 blach. Wiadomość: Bogusławskiego 3; Blacha Miłchołek od 10 do 12 rano. 29052

SPRZEDAM 2 maszyny 1. dna do dziurkowania (stancja); silna 20. 26 mm; 2. ga do stachowania żelaza. Zgłoszenia Adm. Wiek. pod ZELAZO. 29049;

PALTO i ubranie zimowe w bardzo dobrym stanie; tanie do nabycia. „Polski Sport“; Zybkiewiczza 5. 29081:

KUSNIERSKIE maszyny nowe system „Sukzes“ sprzeda Krischer; Kraków; Plac Nowy 9. 3753

DAMSKI żakiet krymski okazynie do sprzedania. Wiadomość: Solik; Sobieskiego 4. 3767

RATLERA kupię przyzwyczajone do czystości. Pasternak Sykstuska 19. 29104;

PLASZCZE zimowe prawie nowe okazynie do sprzedania; Pańska 11 A; I. p.; drzwi 7; między wpił do 2. ga a 3. cja. 29089:

SPRZEDAM wyciura czteromiejscowego samice. Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod SAMICA. 29088:

FORTEPIAN krzyżowy najlepszej marki i fortepian Bosendorfera dłuższy — prawdziwej kupującemu sprzedam korzystnie. Kopernika 26; parter; Skienjarski. 29086

SZAFKA dębowa do sprzedania. Piekarska 1 C; drugie piętro na lewo; od 9-10 rano. 29048

APARAT telefoniczny okazynie sprzeda elektrotechnik Szpilecki — Kopernika 14. 29033:

FUTRO damskie (imitacja selskin) sprzedam. Piekarska 41 I. p.; drzwi 6. 29038

DOM dwupiętrowy koło Techniki; 4 pokoje kuchnia wóje sprzedam za 50.000 złotych. Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod STANISŁAW. 29023

OKAZJA! Do sprzedania wskutek wyjazdu sypialnia kompletna; ciemna; dębowa. Bliższa wiadomość: Kraszczyzn Nowy; Lwów; Wila Helena; tylko od 3-5 popoł. 29019

SYPIALNIE dębowa sprzedam. Pracownia; Ziemiakowskiego 14; boczna Mickiewicza. 29010

SPRZEDAM kjeraj używany do wszystkiego. Ul. Łyczakowska 129. 29009:

PALTO zimowe sprzedam. Panieńska 5; na ganku — od 11-3. 29004:

CYRKULARKA prawie nowa okazynie do sprzedania; — stolarnia; Dwernickiego 7. 29003

SPRZEDAM dwa łóżka; dwie szafki; stolik; obrazy; — rami; kufry stare. Ul. św. Teresy 2; piątro 3. cje; na prawo od 10 do 1 przedpołudniem i od 4 do 7 popoł. — łudniu. 28991:

WILCZYCE rasowa pięćmiesięczna sprzedam. Ossolińskich 21; II. p.; na prawo. 28990:

SPRZEDAM SYPIALNIE PIĘKNA — KREDENS POKOJOWY MAŁECKIEGO 4; PARTER PRAWY. 29062

MOTOR elektryczny dwukonny „Page“; przywalcówkę granitową (reżyma-motorowa) różne foremk; na czekoladę sprzedam Just; Wąska 8 (boczna Łyczakowskiej). 29079;

CZYTAJECIE! Książki naukowe; szkolna oraz pastery; — przybory — najlepiej kupować u znanej najstarszej firmy Helza — Skarbowska 5. 29060

CAŁKOWITA pracownia trykotarska — półkoszarską składająca się z 12 maszyn ze stółkami i przyborami sprzedam lub wydzierżawić bez lokalu. Ida Ludwigowa — Obozowa 5. 28904

KUPIE używane maszyny do szycia. Bamburówecz, Sobieckiego 15. 28855

SYPIALNIA jasionowa do sprzedania. Żółkiewska 82; Bitył od 1 do 5-tej. 28856

FORTEPIANY — Pianina. Kupno. Sprzedaż. Najem. Kaim; Kopernika 16. 28871

SPRZEDAM urządzenie sklepowe. Wiadomość Listopada 84 u gospodarza. 28878

SKLEPOWE urządzenie okazynie do nabycia. J. Klimek — Batorego 2. 28880

SPRZEDAM dwa plaszcze zimowe damskie w dobrym stanie. Ogładać można Sienkiewicza 3; III. p. drzwi nr. 6 przed południem. 9214

WILLA cała lub czterdzięci procent, wolne mieszkanie; sad; stalnia sprzedam. Wiadomość Ruska 3 sklep z obuwiem. 28978

SPRZEDAM palto krymskie w bardzo dobrym stanie. Piekarska 49; I. p. 28801

MOTOR Fiatu nowy lub używany 18/24 HP. z kupi firma „Inż. Krausz i Ska“ Stanisławów. 2700

2 GODZINY **DZIŚ ŚRODA, od 5 do 7**
DLA **REKLAMOWA SPRZEDAŻ PŁASZCZY**
LWOWIANEK **SUKNI TRYK.-JEDW., JUMPERÓW, SWETERÓW, SETEK TYSIĘCY PONCZOCH w najnow**
GRÜNSTEINA, UL. SZPITALNA 6 szych kolorach w ZNANYM Z TANIOSCI MAGAZYNIE STROJÓW DAMSKICH
naprzeciw Domu tow. i Biura kolej. ORBIS

XI. PRZYKAZANIE! Nie kupujcie OBUWIA
póki nie przekonacie się co do jakości, trwałości, zgrabności i taniości w znanej ze solidności firmy
S. FEDER, Lwów, Sykstuska 7. **UWAGA:** Upraszam o łaskawe przekonanie się co do prawdziwości niniejszego ogłoszenia bez przymusu kupna, oraz zapamiętanie firmy S. FEDER i nr. domu SYKSTUSKA 7
3710



Specjalne Źródło Pończoch
Münzera Lwów, Rynek 14

z którym żadna z firm lwowskich nie jest w stanie konkurować — poleca **olbrzymi wybór pończoch, skarpek, rękawiczek** w najnowszych kolorach i pierwszorzędnym gatunkach oraz wyroby wełniane i trykoty pierwszorzędnej jakości.

Uwaga na firmę: „ŹRÓDŁO POŃCZOCH, tylko RYNEK 14.

3743

ŻADAJCIE

Wszędzie naczyń blaszanych emaljowanych z PAŃSTWOW. „BLACHOWNIA” FABRYKI

(obecnie najlepsza marka)

3750

GENERALNE ZASTĘPSTWO I SPRZEDAŻ HURTOWNA:

MASTALSKI i KONDRATOWSKI
Lwów, ul. 3-go Maja 2. Telefon 257.

Czas odnowić przedpłatę!

Do wiadomości rodziców w sprawie szkolnej!

W „Księgarni Powszechnej” (w pasażu Andriollego) **Rynek 29**, została jeszcze ogromna ilość książek szkolnych w wydaniach najnowszych w dobrym stanie i wysprzedaje po znacznie niższej cenie.

RZADKA OKAZJA!

28821

LATARNIE stalenne
ŁÓŻKA METALOWE
PIECE SZAMOTOWE
OKUCIA BUDOWLANE
WAGI dziesiętne i balansowe
PAPA dachowa izolacyjna
Narzędzia stalowe i kowalsk.
poleca 28952
M. KIERSKI, Lwów, Pasaż Mikolascha
Udział: SIENKIEWICZA 11. Filie: TARNOPOL i ZBARAŻ.

Kaszel i chrypka

i wszelkie choroby dróg oddechowych leczy najpewniej „SULFOCOL” „LAOKOON” **WE LWOWIE** stosowany z znakomitym skutkiem — **DO NABYCIA WE WSZYSTKICH APTEKACH** przez najwybitniejszych lekarzy. — 29066

PŁASZCZ DAMSKI za DARMO

dam temu, kto udowodni, że kupił gdziekolwiek taniej niż u znanej z taniości i solidności firmy

H. REISNER i J. FINKLER **LWÓW, ul. GRÓDECKA 64**
naprzeciw kościoła św. Elżbiety. 28778

Należność pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy”, Spółka wydawnicza.

Drukarnia Spółki druk. „Prasa”, ul. Szkoła 4.